

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 8 k.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senator-ska nr 18.

— Nabożeństwa z zupełnym odpustem, wystawieniem Najśw. Sakramentu, procesjami i kazaniami odbędą się w dniu jutrzejszym w następujących kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim) ku czci św. Agnieszki panny i męczenniczki, odłożone z d. 21-go b. m.;

św. Krzyża oraz w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na pamiątkę nawrócenia św. Pawła, odłożone z d. 25-go b. m.;

w kościele św. Ducha kazania głoszone będą w języku polskim, sumę zaś poprzedzą dwie wotywy: pierwsza o godzinie 9-ej w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, druga o godzinie 10-ej i pół;

w kościele powązkowskim jutro odpust, jako w ostatnią niedzielę miesiąca.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią niedzielę miesiąca, odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa bractwa Pocieszenia Matki Boskiej, przed jej ołtarzem.

— Jutro w tymże kościele, jako w trzecią niedzielę noworozpoczętego miesiąca, odprawioną będzie o godzinie 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Tekli męczenniczki uroczysta wotywa bractwa panien tejże świętej przy kościele rzeczonym istniejącego.

— W dniu też jutrzejszym w kościele św. Krzyża, po ukończeniu nabożeństwa, odbędzie się sesja wpisowa i składkowa przed ołtarzem św. Rocha, na której osoby żyjące należeć do tegoż bractwa w księgę zbiorową zapisywać się będą mogły; jednocześnie też przyjmowane będą i składki.

— Ewangelja ś., przypadająca na niedzielę jutrzejszą, 3-ią po Trzech Królach, zapisana jest u Mateusza św. w rozdziale 8-ym „o oczyszczeniu trędowatego i uleczeniu sługi setnika”.

— Jutro w kościele św. Krzyża na chórze kościelnym wykonaną będzie po raz pierwszy pod dyktando p. Hordyewicza msza kompozycji M. Brosig'a op. 7.

Przegląd polityczny.

Uzupełniające „odkrycia” *Kölnische Ztg* o warunkach i podstawach potrójnego przymierza Włoch, Niemiec i Austrii nie sprawiły efektu w świecie dy-

plomatycznym. Zauważono powszechnie, iż były one zbyt czynnymi w chwili, gdy „fanatyczny przyjaciel pokoju”, p. Giers, w Wiedniu zajęty był rozwianiem wszelkich wątpliwości dworu austriackiego co do pokojowych dążeń Rosji. Traktat przymierza, zawarty w r. 1879-ym pomiędzy Austrią i Niemcami, wychodził z tego założenia, że każdemu z obu mocarstw zagraża niebezpieczeństwo z dwóch stron naraz: było to znana wróblom na dachu tajemnica, że obawiano się koalicji francusko-rosyjskiej. Ostatnie zbliżenie się p. Giersa do kierowników polityki zewnętrznej w Friedrichsruhe i w Wiedniu wyjaśniło horyzont na wschodzie. Z chwilą, gdy Rosja zbliża się do centralno europejskich mocarstw zachowawczych, interesom pokoju przestaje zagrażać niebezpieczeństwo od wschodu. Tem samem wszakże i chmury, kłębiące się ustawicznie nad horyzontem francuskim i gotowe — jakby się zdawało — w każdej chwili uderzyć gromem w Niemcy, tracą na siłę grozy, którą dotąd budziły.

Ze Francja nie odważy się prowadzić wojny na własną rękę, będąc pozbawioną widoków przymierza z Rosją, o tem wiedzą w Berlinie. Jeżeli przeto istotnie panu Giersowi powiedło się w Wiedniu należyty, proporcjonalny, że tak powiemy, wynaleźć stosunek w przyszłości pomiędzy interesami Rosji i Austrii na półwyspie bałkańskim, czyli — innemi słowy — jeżeli rzeczywiście upadła na czas dłuższy obawa zbrojnego starcia się obu tych mocarstw, z których każde uważa się za potęgę słowiańską, naten czas pokój europejski jest zapewnionym na czas dłuższy, a Francja ubezwładniona i samotną na świecie szerokim. W tym razie polityczny rozwój Europy przestanie interesować i kombinacje swoje układać wedle miary niebezpieczeństwa, jakim grożą spory i pożądlivości pretendentów monarchicznych w łonie trzeciej Rzeczypospolitej. Obojętniejszem będzie oddać w Berlinie i dalej wkoło, czy hr. Paryża albo Wiktor Napoleon mają większe widoki powodzenia w razie kryzys politycznej we Francji.

Natomiast nie przestanie się Europa interesować rozwojem prądów socjalnych i anarchicznych, które pastwią się coraz niemiłosierniej nad brukiem paryskim. Nie ma dnia dzisiaj w kalendarzu, aby Fran-

cja nie wstrząsnęła się jakimś, bogdaj chwilowym dreszczem natury socjalno-rewolucyjnej. Wczoraj robotnicy bez pracy, dzisiaj gałganiarze paryscy, jutro — *proh pudor!* — policjanci. Może te drobne, a ustalające ferment społeczny kataklizmy nie byłyby tak złowróżbnymi dla Francji, gdyby nie posiadała swojego półtuzina stronnictw monarchicznych, z których każde usiłuje przywrócić *ancien régime* w swoim rodzaju i grać pośpiesza na ludowych namiętnościach, jak na flecie Hamleta.

Dlaczego książę Laroche Foucault Bissaccia interpelował we wtorek w izbie deputowanych pana Waldeck-Rousseau, co uczynić zamierza z owymi trzydziestu tysiącami gałganiarzy z Montmartre'u i Aubervilliers, którzy przez dekret p. prefekta policji pozbawionymi zostali chleba dla siebie i 70,000 głodnych gęb, karmionych dotąd z nędznego zarobku w śmieciach paryskich? Czy chodziło mu o chleb wydziedziczonych, czy o tron hrabiego Paryża? Zapewne, że o ten ostatni, ale owych 30,000 gałganiarzy wie o tem od wtorku, że za sprawą ich ujął się monarchista, który powie do nich: przyczyna waszego nieszczęścia jest Rzeczpospolita! Gdyby Francją rządził Filip VII-my, jego minister nie odważyłby się zawierać kontraktu z kompanją angielską o monopol wywozu śmiecia z odpadkami, bo ten „król dobry” czułby razem z wami i pamiętałby o tem, że wy macie 70,000 dusz do nakarmienia! Dzisiaj zbierają się ci gałganiarze na meeting w sali Levis i kto wie, czy dziś już nie odezwą się w zgromadzeniu echa wdzięczności dla wielkodusznego księcia, broniącego tak wielkodusznie sprawy — orleańskiego pretendenta do spadku po Rzeczypospolitej.

Misja Gordona baszy w Sudanie stanowi przedmiot wyłącznego zajęcia opinii publicznej w Anglii. Organa rządu nie osmielają się przyznać otwarcie, że gabinet zdecydował się bezwarunkowo na utrzymanie panowania „egipskiego” (czytaj angielskiego) w Sudanie; wmawiają one w opinię, iż misja Gordona baszy jest tylko próbą oddziaływania na umysły sfanatyzowane przez fałszywego proroka, próbą, która w razie udania się obdarzy Sudan nowym władcą z dobroczynnej ręki Albjonu (może wybiorą ku temu samegoż mahdiego!). Organa p.

Gladstone'a akcentują charakter pokojowy tej misji, nie przypuszczając, aby pełnomocnik angielski użył innych środków do zażegnania burzy sudańskiej, oprócz łagodnej namowy. Liczą na tradycje sympatyczne, jakie były gubernator Sadanu pozostawił nad górnym Nilem po sobie z epoki swoich rządów tamtejszych.

Sam Gordon basza spodziewa się, przybywszy do Suakimu, wejść w układy z plemionami Hodendoa i Bizarim, które zamykają drogę przez Berber do Chartumu. Na czele plemienia Hodendoa stoi szeik Mussa, osobisty przyjaciel Gordona baszy, który uratował mu dwóch synów od śmierci. Mussa panuje w Filiku, odległym o dwieście mil na południe od Suakimu; pod jego to eskortą zamierza dotrzeć Gordon basza do Chartumu.

Podęrzliwi twierdzą, że Anglja dlatego obaliła gabinet egipski Szeryfa baszy, aby usunąć z widowni ostatniego meża stanu w Egipcie, broniącego szczątków niezawisłości tego kraju. Ażeby go obalić, wymyśliła znany swój nakaz ewakuacji Sudanu. Dziś, gdy Szeryfa zastąpił Nubar basza, posłuszne i wypróbowane narzędzie w rękach Anglii, nie waha się ona cofnąć „nakazu“, ale owszem — sama na własną odpowiedzialność posła Gordona baszę, aby uratował Sudan — *ad usum delphini*.

Br. Z.

Z samopomocy ekonomicznej.

Pocieszającym zaiste objawem jest stopniowy wzrost liczby instytucyj samopomocy ekonomicznej, każde bowiem nowe ogniwo w tym łańcuchu, każda nowa instytucja tego rodzaju powołana do życia staje się zadatkiem utrwalenia dobrobytu materialnego w społeczeństwie, zadatkiem tem pożądańszym i pewniejszym, gdy działalnością swoją i wzrostem wykaże żywotność i rację bytu.

Otóż takie właśnie chlubne świadectwo dojrzałości należy się założonej przy tutejszym sądzie okręgowym kasie zaliczkowo-wkładowej.

Pomimo krótkotrwałej stosunkowo swojej działalności (istnienie kasy datuje się od dnia 13-go maja r. 1882-go), kasa ta rozwinęła bardzo poważnie zakres działań i odpowiada zupełnie celowi.

Zarówno ten wzgląd, jakoteż nadzieja, iż zaznajomienie z tem urządzeniem szerszych kół publiczności obudzić może pożyteczną chęć naśladowania przykładu sądu okręgowego warszawskiego na prowincji, skłaniają nas do skreślenia zasadniczych przepisów ustawy kasy sędowników warszawskich, tudzież najważniejszych wyników dotychczasowej jej działalności, zwłaszcza, że w dniu dzisiejszym, o godzinie 7-ej wieczorem, odbyć się ma doroczne walne zgromadzenie stowarzyszonych.

Kasa zaliczkowo-wkładowa przy sądzie okręgowym warszawskim ma za cel zapewnienie uczestniczącym w niej urzędnikom sądowym doraźnego kredytu, ułatwienie składania oszczędności, wreszcie

go i obrotowego. Pierwszy tworzy się z kar za przetrzymanie terminu pożyczki, z przewyżki procentu od pożyczek i z wpływów postronnych; kapitał obrotowy zaś powstaje z jednorazowych wkładów obowiązkowych (3—5 rs.), z obowiązkowych wkładów miesięcznych, których normę określa corocznie zebranie ogólne (w r. b. 3—6% od pobieranej pensji), z wkładów dobrowolnych i odsetek od wypożyczonych kapitałów. O wysokości tych odsetek decyduje co rok ogólne zebranie. W r. b. kasa pobiera od pożyczek, stosownie do uchwały ogólnego zebrania, 12%.

Po odtrąceniu z otrzymanego tą drogą zysku pewnej części na kapitał zapasowy i na koszty administracji (księgi, druki i wynagrodzenie dla kasjera za czynności kasowe i buchalteryjne), suma pozostała z końcem roku rozdziela się jako dywidenda pomiędzy uczestników, proporcjonalnie do wysokości wkładów.

Wysokość pożyczek, udzielanych członkom kasy, nie powinna przenosić miesięcznej ich pensji łącznie z posiadanymi przez nich w kasie funduszami. W razie przeciwnym niezbędnem jest poręczenie któregoś z uczestników, nie będących dłużnikami kasy. Zaliczki w myśl samej ustawy udzielane być mogą co najwyżej na sześciomiesięczny przeciąg czasu i ulegają spłacie jednorazowo lub ratami, przyczem dłużnik kasy z góry upoważnia zarząd tejże do potrącania przypadającej każdomiesięcznie należności z pobieranej pensji.

Zarząd kasy spoczywa w rękach 6-ciu osób, wybranych przez zebranie ogólne. W liczbie tych osób jest 4-ch rzeczywistych członków zarządu i 2-ch zastępców. W r. b. obowiązki te sprawują: wiceprezes II-go wydziału p. Timanowski (jako prezes zarządu), członkowie sądu pp. J. Zawadzki, Rejnte i Moldenhawer (jako członkowie zarządu), wreszcie wiceprezes IV-go wydziału p. Lentz i członek sądu p. Mazurkiewicz (jako zastępcy). Obowiązki kasjera spełnia powołany w tym celu przez zarząd kasjer sądu, p. Kulikowski.

Prawo rozstrzygania kwestyj zasadniczych, roztrząsania rocznych sprawozdań zarządu i projektowania zmian ustawy (obecna ustawa kasy zatwierdzoną została przez p. ministra spraw wewnętrznych dnia 24-go lutego 1882-go r.) służy ogólnym zebraniom; zebrania te dzielą się na zwyczajne (raz na rok) i nadzwyczajne (zwoływane na mocy decyzji zarządu lub na żądanie 1/3 uczestników).

W myśl art. 8-go pierwotnej ustawy, członkami kasy mogli być wyłącznie tylko urzędnicy etatowi sądu okręgowego warszawskiego (wraz z rejentami i kandydatami do praw sądowych). Ale już w pierwszym roku istnienia na walnem zebraniu, odbytem dnia 25-go listopada r. 1882-go, uchwalono, iżby przyjąć w poczet członków kasy urzędników tutejszej izby sądowej i sądu handlowego, warszawskich sędziów pokoju, a wreszcie tak zwanych „wolnonajemnych urzędników do pisma“. Ci ostatni jednak, jako nie zajmujący posad etatowych i nie pobierający stałej pensji rocznej, lecz tylko wynagro-

dy lub honorarij, nie mogą być członkami kasy, czy ona obecnie 105 uczestników (z początkiem r. 1883-go było ich 89, czyli o 16 mniej), którzy wypożyczyli w ciągu roku sprawozdawczego ogółem poważną sumę 24,267 rs.

Obecny majątek kasy wynosi 7,416 rs., a w tej liczbie na kapitał zapasowy (przeznaczony głównie na zapomogi i wsparcia) przypada 167 rs. (w roku poprzednim było tylko 39 rs.). Procenty od zaliczek, udzielanych uczestnikom kasy, przyniosły w roku sprawozdawczym ogółem 709 rs. dochodu (w roku poprzednim 272 rs.), tak, że przy potrąceniu całorocznych wydatków na utrzymanie kasy w kwocie 200 rs. osiągnięto czystego zysku 509 rs. Część tej sumy przelano do kapitału zapasowego (127 rs.) albo zakwalifikowano do spłaty tytułem odsetek od wkładów dobrowolnych (7 rs.) lub zwrotu zysków przypadających uczestnikom, którzy przestali być członkami kasy (24 rs.); resztę zaś w ilości 349 rs. (w r. 1882-im było tylko 107 rs.) rozdzieleno pomiędzy uczestników tytułem dywidendy. Tym sposobem stowarzyszeni uzyskali w roku ubiegłym 8:25% czystego zysku od swoich wkładów (w r. 1882-im dywidenda wyniosła 7:16%).

Zamykając na tem treściwy obraz dotychczasowej działalności kasy sędowników warszawskich, wypada jeszcze nadmienić, iż dzięki staraniom zarządu, w roku sprawozdawczym zawiązano stosunki z kilkoma hurtowymi składami węgla i drzewa, towarów kolonialnych i wyrobów tabaczkowych i uzyskano znaczną obniżkę zwykłych cen na korzyść uczestników kasy, zaopatrzonych w odpowiednie bilety; nadto zarząd poczynił kroki, celem uzyskania dla kasy żelaznego funduszu w ilości 5,600 rs., przeznaczonego przez rząd na pożyczki dla urzędników sądowych warszawskich i od czasu reformy spoczywającego bezczynnie w depozycie Banku polskiego.

Na zakończenie jeszcze słówko.

W dziedzinie stosunków ekonomicznych cyfry są najdokładniejszą mową. A cyfry powyżej przytoczone świadczą nader dodatnio o dotychczasowym rozwoju młodocianej instytucji ekonomicznej, jaką jest kasa sędowników warszawskich i rokuja jej stałe powodzenie w przyszłości. Już teraz nie ma wypadku, iżby kasa dla braku funduszy odmawiała kredytu potrzebującym. A wszakże łatwość doraźnego i dogodnego kredytu dla ludzi pracy, nie posiadających osobistego majątku, toż to dobrodziejstwo prawdziwe, chroniące ich od szponów lichwiarskich, w które wpasć tak łatwo, lecz z których wydobyć się tak trudno...

Wolno więc nam chyba powtórzyć nadzieję, iż za przykładem sędowników warszawskich pośpieszą i sądy prowincjonalne.

Rzecz to tem łatwiejsza do wykonania, iż uzyskanie odpowiedniej sankcji rządowej przyjdzie już bez trudu wobec istnienia zatwierdzonej ustawy kasy sędowników warszawskich, która posłużyć może za wzór gotowy, i której zarząd chętnie udzieli interesowanym wszelkich potrzebnych informacji.

F. Nowodworski.

Dla pań i panów...

Grono 72-eh obywateli W. Ks. Poznańskiego, w liczbie których reprezentowane są licznie najpoważniejsze i najbardziej wpływowe nazwiska ludzi stojących w pierwszym szeregu miejscowego obywatelstwa, ogłosiło w pismach poznańskich odezwę, wzywającą ogół do wstrzymywania się od wszystkiego, „co wobec naszego ubóstwa materialnego staje się niebezpiecznym a a groźnym w następstwach zbytkiem” i przypominającą współobywatelom, iż „nie” kłamliwym pozorem bogactwa i majątku, lecz jedynie praktycznym zrozumieniem skrzętności i prostoty mogą wobec obcych stanąć z godnością i oprzeć się nienawistnym wpływom.

Powód do tego wystąpienia dała obecna pora zjazdów i zabaw karnawałowych.

Odezwa nie potępia tych zabaw, owszem „uważa je za zdrowy i użyteczny sposób szerzenia dobrego obyczaju i prawdziwej oglady, tak w każdym społeczeństwie potrzebnej. Ale, iżby zabawa prawdziwie korzyści przyniosła, trzeba stosowną nadać jej cechę, trzeba nie zapominać, iż zadaniem jej jest zbliżenie towarzyskie i wesołość, a nie pole do schlebiania właściwym naturze ludzkim słabościom miłości własnej, próżności i lekko-myślności... Od tego zaś fałszywego kierunku może nas uchronić tylko skromność i prostota.”

Czyż nie słusznie?

„Wszystkie tedy nadto kosztowne zabawy—czytamy dalej w odezwie—narażające głównie młodzież na znaczne wydatki, jako to: zbyt wystawne obiady, kawalerskie i kostiumowe bale, należałoby wykreślić całkiem z programu zabaw lub przynajmniej zredukować, a panie nasze, pragnące świecić przykładem prostoty w strojach, niewątpliwie wpłynąć mogą zbawiennie na młodzież, zachęcając tem samem i ją do ściślejszego obchowania w wydatkach jej właściwych i do unikania zabaw zbytkowych, np. gry hazardowej.

„Jeżeli innych punktów, przy których nasz budżet społeczny konieczniej większej oszczędności wymaga, pojedynczo nie wymieniamy, to przecież każdy rozsądny człowiek we własnym sumieniu najlepiej je sam poznać i wobec siebie i innych wedle odpowiedniej miary ocenić potrafi. Zamożniejszych pięknym zadaniem jest wziąć inicjatywę i stać się w tym względzie przykładem; oni bowiem mianowicie na tę słabość ludzką baczycy powinni, iż w zabawie, nieraz fałszywym powodowani wstydem, zupełnej pragniemy równości. A przecież co dla jednego często nieznacznym jest wydatkiem, to dla drugiego smutnych nieraz następstw bywa powodem!

„Na oględności wesołość zabaw pewno nie nie straci; przeciwnie, staną się one przystępniejszymi dla wielu, łatwiejszymi dla wszystkich, a prócz korzyści materialnych przybędzie jeszcze zadowolenie moralne spełnienia obowiązku i to szlachetne poczucie, że każdy grosz, oszczędzony w zdrowej myśli, staje się w wyjątkowych stosunkach naszych prawdziwym skarbem.

„Odzywając się w ten sposób do wszystkich, którym wspólnie nam dobro jest drogą—mówią w końcu autorowie odezwy—mamy nadzieję, że słowa nasze nie przebrzmiają bezowocnie.

„Ufamy owszem, że gdy wszędzie i na każdym polu niedola codziennego dotkliwiej czuć nam się daje, wszędzie i w każdym kole naszego społeczeństwa coraz gorliwiej do rozsądnej naprawy gnać się będziemy, słuchając chętnie wszystkich, co na sumiennym zbadaniu naszego położenia oparte, do celu prowadzącą drogę wskazuje...”

Czy u nas nie znajdują się tacy Bnińscy, Chelmiecy, Chłapowscy, Cieszkowscy, Czarniecy, Czartoryscy, Grudzińscy, Jankowscy, Kościelscy, Koźmianowie, Łyskowscy, Malczewscy, Morawscy, Mycielscy, Potworowscy, Szczaniecy, Szembekowie, Wężykowie, Wolniewiczowie, Wolszlegierowie, Żółtowscy i Żychlińscy, którzyby z podobną zechcieli wystąpić inicjatywą?

Możebyśmy dzięki ich wpływowi nie potrzebowali notować w kronice dziennej pojawiania się szpilek elektrycznych na pięknych głowach wykwintnych dam, sprowadzania kwiatów z Wenecji i pikników kawalerskich z 200-rublową składką od osoby...

Ale za to możebyśmy mniej mieli do zapisania wypadków ponurych bankructw, zachwianych kredytów, tajemniczych wycieczek za granicę, wypuszczania ojcowskich majątków w obce i chciwe ręce!...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum wojny poleciło zarządowi kolei południowo-zachodnich przystąpić na wiosnę r. b. do urządzenia komunikacji telegraficznej na wszystkich swoich liniach, od Kijowa do Odessy i Brześcia.

— Komisja do spraw żydowskich roztrząsa wniosek w przedmiocie usunięcia żydów od rozmaitego rodzaju pośrednictwa na wsi.

— W Towarzystwie ekonomicznem w Petersburgu powstała komisja, złożona z pięciu specjalistów,

celem opracowania normalnej ustawy wzajemnego ubezpieczenia strat od gradobicia; przedmiot ten do tego stopnia zainteresował ogół właścicieli ziemskich, iż komisja otrzymuje wciąż rozmaite wnioski, memorjały i projekty, będące ważnym przyczynkiem do należytego zredagowania projektowanej ustawy.

— Właściciele fabryk żelaznych i odlewni żelaza w Petersburgu wystąpili do ministerjum skarbu ze zbiorową petycją o uchylenie świeżo zatwierdzonego cla na surowiec zagraniczny w stosunku 36 kop. złotem od puda, motywując swoją prośbę tem, iż tak wysokie clo czyni niemożliwem dalsze funkcjonowanie ich zakładów.

— Ministerjum skarbu wystąpiło do rady państwa z projektem nowych ulg dla wywozu spirytusu za granicę. Projekt obejmuje następujące przepisy: 1) udzielać pozwolenia wywozu spirytusu nie tylko właścicielom gorzelni, lecz wszystkim życzącym sobie trudnić się tym wywozem; 2) przy wywozie spirytusu czystego z gorzelni i składów hurtowych za granicę odliczać na umorzenie strat 6% z tej ilości spirytusu, której istotny stopień wynosi według zaświadczenia komory celnej przynajmniej 95%; 3) wyznaczyć 3% premję za wywóz spirytusu wszelkiego stopnia, nie tylko 90%, jak dotąd; 4) uwzględnić poręczenie właścicieli gorzelni do wysokości połowy akcyzy; 5) wyznaczyć premję 1% na wszelki dystans, z dodatkiem 1/2% za 100 wiorst drogi gruntowej i wodnej, oraz 1/4% za 100 wiorst koleją, licząc dystans od miejsca produkcji do granicy; wreszcie 6) dozwolili przegląd beczek nie tylko w zamkniętych lokalach, lecz w razie potrzeby i na otwartych placach w obrębie komory, jak to się praktykuje dziś na jednej tylko komorze petersburskiej.

— Ministerjum skarbu zamierza w opłatach gildyjnych znieść klasyfikowanie świadectw 2-iej gildji na pięć kategorii, zastosowanych do znaczenia handlowego miejscowości, oraz takiegoż klasyfikowania świadectw na handel drobiazgowy. Klasyfikowanie świadectw gildyjnych i handlowych na miejscowości niewszędzie da się zastosować i przedstawia zarówno dla kontroli, jak również przy obliczaniu największej trudności. Projektowanym jest przeto, aby w miejsce podziału świadectw 2-iej gildji na pięć klas utworzyć świadectwa 3-iej i 4-iej gildji, z ujednoliconą opłatą rs. 60 i 30 i z przyznaniem im praw do odpowiednio ograniczonej działalności handlowej. Tenże sam podział ma być zastosowanym, w miejsce klasyfikowania podług miejscowości, do świadectw na handel drobiazgowy, z ustanowieniem opłat I-iej kategorii w sumie rs. 20, II-iej rs. 15 i III-iej rs. 10.

— Wszystkie koleje Cesarstwa i Królestwa zużyły w r. z. ogółem 80 milionów pudów opału mineralnego i 650,000 sąż. kub. opału drzewnego.

— Zarząd kolei poleskich zawarł konwencję z towarzystwem kolei południowo-zachodnich, według której stacja Równe wybrana została za punkt łączny dla tych kolei.

— Za przewóz makuch ze stacji kolei kurskiej na stacje dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej pobierana będzie z dniem 1-ym lutego r. b. także sama opłata jak od zboża.

— Urzędowy termin otwarcia kontraktów kijowskich przypada w dniu 8-ym, zamknięcia zaś w dniu 20-ym lutego; większość przemysłowców i kupców zjeżdża do Kijowa zazwyczaj około 13—15-go lutego.

— W sprawie przyłączenia Nowej Pragi, Targówka i Szmulowizny nadeszła, jak słyszeliśmy, następująca wiadomość z Petersburga. Powiększeniu terytorjum miasta przez przyłączenie powyższych przedmieść, tak ministerjum skarbu, jak i ministerjum spraw wewnętrznych, stanowczo są przeciwnie, a to z następujących powodów: 1) Warszawa nie potrzebuje rozszerzenia terytorjum, ponieważ posiada w swoim obrębie dostateczną ilość placów jeszcze niezabudowanych; 2) posiadacze nieruchomości na Nowej Pradze, Szmulowiznie i Targówku z przyłączenia do miasta nie odnieśli by na teraz spodziewanych korzyści, albowiem pomimo podniesienia podatków, kasa miejska nie byłaby w stanie, wobec wydatków na kanalizację, asygnować potrzebnej sumy na zaprowadzenie różnych porządków w nowo przyłączonych dzielnicach. Tym sposobem przyłączenie, jak na teraz, nie nastąpi, a natomiast wygotowany został inny projekt, utworzenia z Nowej Pragi, Szmulowizny i Targówka, odrębnej osady z oddzielnym wójtem gminy i naczelnikiem straży ziemskiej.

— Z dniem 14-ym lutego r. b. upływa ostateczny termin wnoszenia pierwszej raty podatku szacunko-

wego i kwaterunkowego, oraz procentów i opłat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych.

— Według ogłoszenia magistratu, wydawanie numerów metalowych dla furmanów dokonywanem będzie po okazaniu wykupionego odpowiedniego świadectwa z wydziału patentowego.

— Magistrat warszawski poszukuje od dnia 1-go lipca r. b. stosownych lokali na kancelarie cyklułów policyjnych: sobornego, białeńskiego i jerozolimskiego, oraz dla pomieszczenia służby policyjnej tychże cyklułów.

— Z powodu pojawienia się chorób noszących charakter epidemiczny i w ogóle zaraźliwy, jak tyfus, ospa, szkarlatyna itp., p. oberpolicmajster poleca komisarzom cyklułowym zawiadomić właścicieli i rządów domów, aby o każdym wypadku choroby zaraźliwej donosili niezwłocznie do właściwych cyklułów, celem szybszego przedsięwzięcia środków dezynfekcyjnych, ostrzegając, iż nie stosujący się do powyższego rozporządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera listę 27-u osób, poddanych zagranicznych, którzy zostali wydalen z granic Cesarstwa i Królestwa bez możności powrotu; w liczbie tej znajduje się poddanych pruskich 11, tureckich 3, perskich 9, wreszcie dwaj rumuni, jeden grek i włos jeden.

— Wkrótce dokonana być ma rewizja wszystkich fabryk, położonych za miastem w obrębie powiatu warszawskiego niedalej jak dwie wiorsty od rogatek. Celem rewizji jest przekonanie się o zachowywaniu przepisów ogniowych i względów sanitarnych. Rewizja będzie dopełniona na podstawie warunków, jakimi kierowano się w r. z. przy rewizji fabryk w samej Warszawie położonych.

— W ciągu miesiąca lutego nabożeństwo w kościele ewangelicko-reformowanym odbywać się będzie w języku niemieckim w dniach 3-im i 17-ym, w języku zaś polskim w dniach 10-ym i 24-ym.

— Następujący obywatele: pp. Aquilino, Belke, Brick, Fucker, Galle, Grabowski, Krause, Limprecht, Radzymiński, Stopezyk i Ratkowski, zaproszeni zostali przez magistrat warszawski do asystowania przy wkładaniu numerów do kola, jakoteż przy ciągnięciu pierwszej klasy 142-iej loterii klasowej, mającem się odbywać w dniach 7-ym i 8-ym lutego r. b.

— Towarzystwo wioślarskie otrzymało z ministerjum marynarki pozwolenie na zmianę używanej dotychczasowo flagi.

— Prezes komitetu cenzury, szambelan r. t. Ryżow, udał się w dniu wczorajszym do Petersburga.

— Z teatru i muzyki.
* „Dom otwarty” powtórzonem zostanie w przyszłym tygodniu czterokrotnie.

Na jednym z tych przedstawień obecnym ma być sam Bałucki.

* Repertuar operowy na przyszły tydzień zapowiada: „Halkę”, „Roberta Djabla”, „Tannhäusera” i „Pokusę”.

* W dniu dzisiejszym p. Teodozja Friderici-Jakowicka rozpoczyna szereg gościnnych występów na scenie teatru Wielkiego.

Artystka da się słyszeć jako Selika w „Afrykance” Meyerbeera.

* Dyrekcja teatrów warszawskich traktowała z Pauliną Luccą o szereg gościnnych występów na scenie naszej.

Układy jednak speliły na niczem, prima donna bowiem zażądała za każdy wieczór... 5,000 franków w złocie.

Jak na teatr warszawski—zadrego...

— Niendana próba.
Wspominaliśmy o dokonaniu w tych dniach zdjęcia fotograficznego widowni teatru Rozmaitości przy świetle elektrycznem.

Otóż próba ta nie dała zadowalniających rezultatów, a to z powodu zbyt słabego natężenia światła elektrycznego.

— Dokładność przedewszystkiem.
Ostatni numer lipskiej *Illustr. Zeitung* zawiera scenę, przedstawiającą roboty około fortyfikacji Warszawy.

Oprócz dość zręcznie schwytych typów zasługuje na uwagę natura, spoczywająca pod olbrzymim całunem śniegu, który, jak wiadomo, podczas bieżącej zimy świeci zupełną nieobecnością...

Widocznie rysownik pragnął zachować tradycję!...

— Ciekawe.
Kölnische Volkszeitung donosi, iż w Warszawie powstanie organ codzienny, prowadzony przez jakiegoś

indywiduum, które już odpowiednio ku temu czyni zabiegi.

Pieniądze mają być dostarczone z Berlina, a celem dziennika jest "torowanie postępu niemieckiemu przemysłowi!"

= Mapy Rogozińskiego.

Wiadomo, iż karta odległych okolic Afryki pozostawiona jest zupełnie dowolności turystów, którym udało się dotrzeć do pewnych krańców.

Nowe podróże dają sposobność do korekty poprzednio nakreślonych map.

Athenaeum londyńskie donosi o zasługach na tem polu Rogozińskiego, który przysłał rysunek szlaku, po jakim dopełnia eksploracji.

Uczni angielscy bardzo poważnie zajmują się podróżą naszego rodaka.

= Wyjazd.

Prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, r. t. br. Mengden, w dniu dzisiejszym udał się do Petersburga.

Podobno głównym celem wyjazdu jest wyrobienie u wyższej władzy zatwierdzenia budżetu wydatków na podwyższenie płacy urzędników rzeczonoj instytucji, jak również projektowanej gratyfikacji.

= Kasy podręczne oszczędnościowo-pożyczkowe. W kilku mniejszych warsztatach i pracowniach tutejszych istnieją kasy podręczne oszczędnościowo-pożyczkowe.

Organizacja ich jest bardzo prostą.

Tworzący takie kółko składają co tydzień lub miesiąc drobne kwoty, z których powstały fundusz rozpożycza się jedynie członkom, za uiszczeniem pewnego procentu.

Co kwartał lub pół roku osiągnięty od pożyczek procent rozdziela się pomiędzy uczestników.

Kółka, o których mówimy, mają charakter czysto przyjacielski i liczba członków zwyczajnie nie dochodzi 10 ciu.

= Zmartwychwstana!

Dochodzi nas wieść, iż jeden z tutejszych właścicieli zakładu karet i powozów powziął zamiar objęcia konającego przedsiębiorstwa omnibusów i stworzenia kilku nowych linii, nieeksploatowanych przez tramwaje a mających zapewnić powodzenie.

Do tych linii należą bezwzględnie: linja z placu Teatralnego na plac św. Aleksandra przez Wierzbowa, Mazowiecką i Bracką; z placu Zamkowego na Żelazną przez Senatorską i Elektoralną; z placu Żelaznej Bramy na cmentarz starozakonnych przez Żabią, Rymarską, Przejazd, Dziką i Gęsią; z placu Zamkowego do cytadeli przez Miodową, Długą, Fretę i Zakroczymską.

Słowem, nie licząc letnich linii spacerowych do okolic podmiejskich, inne kursy w Warszawie mogą być jeszcze eksploatowane.

Przedsiębiorca zamierza użyć do ruchu trzykonnych omnibusów paryskich krótkich, z imperjałem, mieszczących 16 osób, a dających się z łatwością prowadzić po najciaśniejszych i najruchliwszych ulicach.

= Niestrudzeni.

Zaledwie zawiłał parostopniowy przymrozek, a już przedsiębiorcy wzięli się gorliwie do uprzątnięcia pokrytych śniegiem sadzawek miejskich.

Oby tym razem nie napróżno!

= Zimowa wegetacja.

Wezoraż przysłano nam kilka bratków, zakwitłych w ogrodzie pod Warszawą.

Jest to w miesiącu obecnym prawdziwe zjawisko!

= Kwiaty.

Ogrodnicy nasi rozporządzają w obecnej chwili znacznym wyborem kwiatów, rozumie się egzotycznych, których ceny nie są zbyt wygórowane.

Wobec tego zadziwia nas fakt sprowadzania bukietów z dalekiej zagranicy, praktykowany przez pewne towarzystwo, przygotowujące się do wielkiego balu, mającego się odbyć w jednym z tutejszych salonów.

Uroczę damy, przyjmujące udział w rzeczonoj zabawie, będą posiadały kwiaty zamówione u ogrodnika... w Wenecji.

Czyżby nasze skromne acz odznaczające się pięknym zapachem i kolorem kwiaty nie były w możności zaspokojenia estetycznych wymagań?

= W aureoli elektrycznej.

W dniu wczorajszym na balu, w jednym z wykwintnych salonów, ukazało się najmodniejsze ubranie głowy, z upięciem... szpilkami elektrycznymi.

Właścicielka tej nowości była naturalnie przedmiotem powszechnej uwagi.

Prawdopodobnie znajdą się liczne tego najświeższego importu naśladowczynie!

= Ślub w przejeździe.

Agent jednego ze znaczniejszych domów handlowych za granicą nie lubi tracić czasu.

Bawiąc przed miesiącem w Warszawie, poznał pannę ** której oświadczył się i został przyjęty.

Termin ślubu naznaczony został na dzień 24-ty b. m.

Naręczony wyjechał do Moskwy i Petersburga, z kąd onegdaj przybył rano i przebrawszy się już o godzinie 12 ej w południe stanął przed ołtarzem.

Z powodu otrzymanych wiadomości i instrukcji swoich pryncypałów, agent nie mógł z podróży zwlekać i tego samego dnia z młodą żoną wyjechał prosto do... Madrytu.

A więc państwo młodzi połączą piękne z nadobnym, albowiem odbędą małą podróż poślubną i p. X. załatwi swoje handlowe interesy...

Praktycznie.

= Miljonowy spadek.

Wieść o spadku Sułkowskich błąka się też i po organach zagranicznej prasy.

Jeden z dzienników berlińskich podał w tych dniach a *Danz. Ztg* powtórzyła następującą wiadomość:

"Według informacji jakie odebrał gospodarz Józef Sułkowski z Wielu, w choińskim powiecie, mógłby on się doczekać bogatego spadku.

Przed 44 ma laty umarł bowiem w Bostonie bezpotomnie, daleki krewny jego, generał Piotr Sułkowski i pozostawił majątek wynoszący rzekomo 35 milionów dolarów, lecz podług testamentu spadkodawcy suma ta ma zostać wypłaconą spadkobiercom dopiero po 47-u latach.

Oprócz rodziny mieszkającej w Wielu, wysłędzono teraz jeszcze 3 rodziny pokrewne z zmarłym generałem w Galicji, w której mieszkał jako porucznik.

Za 5 lat owe 47 lat miną...

Nowa warjacja na stary temat!

= Kradzieże.

Z mieszkania p. F. na Nowiniarskiej pod nr 5, skradziono w biały dzień różne przedmioty na sumę 427 rs.

W podobny sposób spełniona została kradzież na Freta pod nr 1, gdzie zabrano garderobę p. L., wartującą około 300 rs.

W gimnazjum realnem złodzieje poodbijali zamki, lecz widocznie spłoszeni, uciekli, nie z sobą nie zabrawszy.

= Przejechanie.

Wezoraż z rana na stacji Lublin robotnik Wojciech Krysiak upadł pod koła pehanych rękoma wagonów. Biedak poniósł śmierć natychmiastową.

= Wściekły pies.

W dniu wczorajszym wieczorem ukazał się na Pradze wściekły pies.

Stróż i policjanci usiłowali go sprzątnąć, pies jednak wpadł w podwórze domu nr 241 i ukąsił w rękę Annę S. służącą.

Pokąsanej udzieloną została pomoc lekarska. Właściciel psa za niekładowanie kagańca, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Wypadki.

Na Wielkiej spadła z dachu domu nr 8 cegła i zraniła dość ciężko w głowę przechodzącą Janinę K. Do szpitala praskiego przywieziono robotnika Michała K., który zranił się wypadkowo nożem w rękę. Na Tamce wóz roboczy najechał na Feliksa D., który upadł i uległ złamaniu ręki.

= Z handlu zbożowego.

Z chełmskiego donoszą nam, iż ruch zbożowy w tamtejszej okolicy zupełnie upadł w r. b.

Obywatele skarżą się na brak nabywców, pochodzący ztąd, iż ceny zboża na miejscu są o wiele wyższe niż w Gdańsku.

Kupecy więc, nie chcąc narażać się na stratę, wstrzymują się od kupna.

Jeden z kupców zagranicznych, mieszkający w Chełmie, w r. z. zakupił wszystko zboże w obrębie chełmskim i hrubieszowskim, dziś zaś, nie mogąc zaoferować cen żądanych, porzucił Chełm i wyjechał do Warszawy.

= Wystawa w Łodzi.

Z powodu wiadomości, podanych przez kilka pism warszawskich o mającej jakoby odbyć się wkrótce w Łodzi wystawie przemysłowej, miejscowy *Dziennik* powiada, iż wystawa ta jest dopiero w projekcie.

Myśl jej otwarcia powstała w gronie uczestników towarzystwa przemysłowego, które, zajęte dziś innymi sprawami bieżącymi, projekt wystawy odłożyło na później.

= Powiększenie teatru.

Projekt powiększenia gmachu teatralnego w Płocku wkrótce będzie mógł urzeczywistnionym.

Do konkursu, ogłoszonego przez miejscową władzę na projekt tego powiększenia, stanęło trzech budowniczych, mianowicie pp. Zygmunt Kmita z mławskiego, Aleksander Szmiddecki z przasnyskiego i Artur Oraczewski z Warszawy.

Konkurs rozstrzygnięty będzie przez komitet techniczno-budowlany w ministerjum spraw wewnętrznych.

= Bal studencki.

Z Mińska gubernjalnego donoszą nam, iż ostatni

bal na rzecz studentów uniwersytetu, pochodzących z gimnazjum mińskiego, przeszedł wszelkie oczekiwania.

Biletów roprzedano przeszło 1,000.

Najpiękniejszy bukiet dam tak z miasta, jak i z okolicy zajaśniał pełnym blaskiem...

Bawiono się ochoczo do godziny 7 ej rano.

Nadatką w bufetach sypano hojnie, a dochód wyniósł około 2,000 rs.

Zabawa odbyła się w wielkiej sali miejscowej re-sursy, należącej do najpiękniejszych gmachów w Mińsku.

Sala ta wybudowana przez p. Hausmana, widocznie od samego początku przeznaczoną była dla zabaw liczniejszych.

Mimo to na balu z trudnością można się było posuwać, skutkiem olbrzymiego zjazdu gości.

Ponieważ stary teatr, przedstawiający pewne niebezpieczeństwo, został zniesiony, sala więc re-sursowa służy dziś także dla teatrów, koncertów i wszelkiego rodzaju przedstawień.

Z projektów, jakie agitowały się dawniej lub dziś się agitują jeszcze, należy wspomnieć o projekcie budowy nowego gmachu teatralnego i zaprowadzenia w mieście oświetlenia elektrycznego.

Jak prędko jednak projekty te będą urzeczywistnione—niewiadomo.

= Błyskawice w styczniu.

Z Dąbrowy Górniczej donoszą nam, iż w dniu 9-ym b. m., o godzinie 4 ej rano, widziano w stro-nie Gołonoga kilkakrotne błyskawice i grzmoty.

W tymże czasie spostrzeżono błyskawice i pod So-snowicami.

ZE ŚWIATA.

× **Lam.** W ostatniej *Reformie* czytamy co następuje: „Stan zdrowia sympatycznego humorysty i powieściopisarza, Jana Lama, budzi największe obawy. Według opinii lekarskiej, niebezpieczeństwo mogłoby być zażegnane tylko przez pobyt chorego w klimacie włoskim, nad brzegami morza. Ale niestety! zawód literacki nie jest jeszcze tak u nas lukratywnym, ażeby a lepij jego mogli pozwałać sobie wycieczek do Włoch, chociażby w celu uratowania życia. Tem mniej może pozwolić sobie „takiej przyjemności“ człowiek utrzymujący przy sobie liczną rodzinę, a żyjący tylko z pracy rąk. Ale taki to już porządek na tym świecie! Przed kilku jeszcze tygodniami z przyjemnością czytano „Kroniki lwowskie“, dziś, zdaje się, zapomniano o nich, równie jak o ich autorze...”

× **Odkrycie Zygmunta Wróblewskiego** zajęło żywo świat naukowy. W Londynie w „*Royal Institution*“ zapowiedziano na dzień 30-go b. m. sprawozdanie z wynalazku. Mówić będzie przyrodnik Ayrtton.

× **L. Grosman**, kompozytor „*Ducha wojewody*“, wyjeżdża z Berlina, nie doczekawszy się pierwszego przedstawienia swojego dzieła, które według kontraktu, miało się ukazać na deskach scenicznych przed d. 1-ym lutego r. b. pod karą konwencjonalną 5,000 marek, płatnych przez dyrekcję na rzecz autora. *Berl. Börs. Courier* wyjaśnia, iż p. Grosman sam zezwolił na zwłokę, ażeby nie przerywać dalszych przedstawień cieszącej się powodzeniem opery „*Nanon*“ p. Genée. Jest to ze strony kompozytora uznania godny objaw koleżeńskiej uprzejmości.

× **Pomnik na pobojowisku pod Tannenbergiem.** Poległemu w bitwie pod Grunwaldem (niemcy zowią ją bitwą pod Tannenbergiem) wielkiemu mistrzowi krzyżackiemu Ulrykowi Jungingen wzniesiono na t. z. pagórku „*Kapellenberg*“ zwykłą figurę z świętym wizerunkiem, która się z czasem zapadła. Obecnie nabył miejsce to powiat i pomnik odnowi, albo raczej nowy pobuduje.

× **Morderca z zawodu.** W dalszym ciągu śledztwa w smutnej sprawie potwornego zbrodniarza Hugona Schenka okazało się, iż do straszliwej liczby ofiar jego przybywa jeszcze jedna nazwiskiem Anna Dedouch, pochodząca z Iglau. Schenk i tej biednej dziewczynie przedstawił się jako inżynier, zaręczył z nią i pojechał niby w odwiedzin do rodziny jej, zamieszkałej w Iglau. Tam grając rolę narzeczonego Anny, dowiedział się, iż dziewczyna ma tylko 300 talarów posagu, które nie mogą być bezzwłocznie podniesione, jako zahypotekowane na dobrach jakichś. Wiadomość tę przyjął dość kwaśno, lecz rozstał się z mniemaną przyszłą rodziną swoją w dobrej komitywie i odtąd, t. j. od r. 1877-go, Anna Dedouch znikła. Z badania przybyłej pod eskortą do Wiednia bratowej Schlossareka pokazało się, iż była ona niejednokrotnie współniczką swagry swojego i kilka razy sięgała na się karą poliej. Podczas rewizji w jej mieszkaniu znaleziono różne podejrzane przedmioty, jako też i listy Schlossareka, które głównie wykryły współnictwo jego z bratową. Schlossarek zresztą zdawał się być bardzo pewnym swojego bezpieczeństwa, gdyż nie ukrywał bynajmniej swojego trybu życia przed swoimi krewnymi, u których znaleziono mnóstwo kompromitujących go listów.

× **Fabrykantkę aniołków**, nazwiskiem Mackenzie, schwytano w tych dniach policja londyńska. Podczas rewizji w domu ohydnej zbrodniarki znaleziono 5-ro dzieci w wieku od jednego roku do trzech lat, zamkniętych w ciemnej komórze, gdzie leżały na gołej ziemi, skazane na śmierć głodową. Dwoje z nich zmarło w godzin kilka po odnalezieniu. reszta jest tak wyczerpana, iż przedstawia słabą nadzieję pozostania przy życiu. Troskliwa opiekunka całe dnie spędzała w szynkowni i często po kilka dni nie zaglądała wcale do powierzonych sobie niemowląt.

× **Tragiczny koniec przygody miłosnej.** Artur Legrand Stafford, przybywszy do New-Yorku, zapoznał się z kilkoma południowcami, którzy zamierzali pójść na polowanie i rybołówstwo i przyłączył się do nich. W Bangor spotkał na drodze swojej piękną amerykańkę, ku której niebawem zapłonął gorącym afektem, tak, iż pozyskał jej wzajemność. Dzień ślubu został naznaczony. Stafford tylko jeszcze zapragnął spróbować szczęścia na polowaniu. W kilka godzin po odejściu jego zerwała się szalona śnieżna burza i myśliwy wieczerem nie powrócił. Nazajutrz przyjaciele zapuścili się w głąb dzikiego lasu dla odszukania go i znaleźli biedaka zmarzniętego w objęciach również zmarzniętej niedźwiedzicy... Ta ostatnia miała pod przednią łopatką głęboką ranę zadaną nożem myśliwskim. Nieopodal z przebitym sercem leżał młody niedźwiedź... Narzeczona Stafforda, dowiedziawszy się o tragicznej śmierci ukochanego, uległa pomieszanemu zmysłom.

× **Konserwy z... dusz.** Najnowszym wynalazkiem pomyslowego prof. Jägera są konserwy z... dusz. Twórca teorii „wachtania dusz” i „apostoł welniany” utrzymuje, iż dusze konserwować można tak samo jak ogórki, wiśnie, lub jabłka rajskie. W pewnym prywatnym towarzystwie profesor, ku wielkiemu zdumieniu obecnych, wykladał szczegółowo nową swoją teorię. Recepta brzmi mniej więcej następująco. Weź osobę i włosy jej skoro dojdą do pewnej długości, obetnij i wygotuj. W wywarze właśnie tych włosów znajduje się „dusza” danej osoby, która tym sposobem może być najłatwiej w świecie udzieloną innej... Jäger zaprawia nadto wywar makią i wyrabia tym sposobem „pigulki z duszy”, przeznaczając je do sprzedaży *en détail lub en gros* po zniżonej cenie... Cierpiący na ból zębów winien tylko zażyć pigulek z duszy atletry cyrkowego, który zębami unosił z ziemi stuftowe ciężary, a odtąd nigdy już ból zęba trapić go nie będzie. Chorujesz na zawroty głowy, zażyj więc pigulek z duszy tancerki na linie, a na wieki uzdrowion będziesz... Pigulki z dusz milionerów leczą chore giełdy, sporządzone zaś z dusz jaszczynek przemieniają zgryźliwych dziennikarzy na łagodne baranki. *Probatum est.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego* Na pogorzelców z ulicy Mokotowskiej. Marjan Feinberg rs. 1, E. M. z Petersburga rs. 5. Dla ojca rodziny Sta... na kurację. K. Z. rs. 1.

Dla najbiedniejszych. L. D. kop. 20, ks. Zbikowski z Lubieła kop. 50

— **Sprostowanie.** W wiadomości o stowarzyszeniu spożywczym, podanej w dzisiejszym porannym numerze *Kurjera*, należy czytać: „donoszą nam z Kowna”, nie zaś „z Kowla”, jak mylnie wydrukowano.

W nekrologja.

† S. p. Feluś **Scholtze**, przeżywszy lat 7, przeniósł się do wieczności w dniu 25 stycznia r. b. W głębokim smutku pogrzebi rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy w dniu 28 b. m., w poniedziałek, o godzinie 4-ej po południu, z domu nr 385d na Pradze, przy ulicy Kościelnej, na cmentarz kamionkowski odbyć się mający. —322—

† Dnia 28 stycznia, w poniedziałek, jako w piętnastą rocznicę śmierci s. p. Anieli **Jenike**, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Aleksandra odprawioną będzie wotywa żałobna, za spokój jej duszy, o czym zawiadamia się osoby życiwi. —110—

† Dnia 28 stycznia, w kościele św. Krzyża na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, za duszę s. p. Karola **Kobyłańskiego**, w smutną rocznicę imienia najgłodniejszego męża, odprawione będzie nabożeństwo, na które w wiecznym smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Po nabożeństwie nastąpi pobożne sławienie grobu na Powązkach s. p. Karola Kobyłańskiego.

† Za duszę s. p. Karola **Kacperkiewicza**, w poniedziałek, dnia 28 stycznia, jako w dniu imienia, odbędzie się o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała żona wraz z córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —315—

† W dniu 28 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci w kościele św. Krzyża odprawioną zostanie wotywa za duszę s. p. Józefa **Majewskiego**, członka warszawskiego okręgowego sądu, na które pozostała żona wraz z synami zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —292—

† W poniedziałek, dnia 28 b. m., jako w ósmą rocznicę śmierci, w kościele św. Krzyża odprawioną będzie wotywa za duszę s. p. Justyniana **Karnickiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jego duszę w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej zrana. —305—

† W dniu 28 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę imienia s. p. Zdzisława **Rulikowskiego**, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 11-ej zrana, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —313—

† W poniedziałek, dnia 28 stycznia, jako w dniu imienia s. p. Karoliny **Mscichowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostali mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —293—

Z Cesarstwa.

Petersburg 24-go stycznia.—*Nowosti*, zastanawiając się nad znaczeniem podróży p. Giersa i nad osiągniętymi rezultatami, powiada, że wszelkich odcieni zagraniczne dzienniki zgadzają się w zdaniu, iż podróż ta jest objawem przywrócenia przyjaznych stosunków z Austrią i że innych skutków po niej spodziewać się nie można. „W naszych czasach tak ubogich w pocieszające fakty, pisać dalej organ petersburski, nawet takie ujemne powołanie można uważać za pocieszające. Jak dalece wielką była obawa i niepewność o utrzymanie pokoju okazuje się z tego, że kiedy po Europie rozszalała się wieść, że minister spraw zagranicznych odwiedzi naprzód Berlin a następnie Wiedeń, prasa i giełda lżej oddechnęły, jakby pozbywszy się męczącej i upartej zmy. Przy takim ustroju umysłów nawet dziwić się nie można, że istotnie nikt nie zastanawiał się nad tem, co właściwie wywołało obawę wojny i dlaczego wskutek tego podróży p. Giersa nabiera tak ważnego i wielce pocieszającego znaczenia. Być zresztą może, że prasa zagraniczna umyślnie dotyka tej drażliwej kwestji. Ale zdaje się, że nam samym nie wadziłoby poważnie ją rozważyć. Jeżeli zagraniczna prasa mogła być wprowadzona w błąd co do szeregów zamilowania pokoju ze strony Rosji, to nam samym dostatecznie było wiadomem, że Rosji obce są wszelkie wojownicze zamysły. A tymczasem w Europie właśnie powstała obawa z powodu przedstawienia Rosji, jako mocarstwa skłonnego do naruszenia pokoju europejskiego, tak, że potrzeba było formalnego zapieczenia ze strony kierownika naszej zagranicznej polityki aby rozproszyć te obawy. Oczywiście w całej tej kwestji pozostało wiele niewyjaśnionego, ale zdaje się, że będziemy najbliżsi prawdy, jeżeli do podróży p. Giersa za granicę przywiązywać będziemy znaczenie pośredniej akceptacji położenia rzeczy, wytworzonego przez polityczną kampanję zeszłego roku. Rosja jakoby przyznała, że zawarcie środkowo-europejskiego przymierza ze wszystkimi jego następstwami nie napotka z jej strony przeszkód. Dlatego też zadowolenie, jakie w Wiedniu i w Berlinie budzi zagraniczna podróż naszego ministra, wydaje nam się bardzo zrozumiałym i naturalnym. My z naszej strony możemy pocieszać się choć tem, że niebezpieczeństwo poważnych komplikacji albo nawet i wojny zostało zażegnane.”

Petersburg 24-go stycznia.—*Nowoje wremja* przytacza następujące wyrazy nowego posła włoskiego przy dworze petersburskim, hr. Greppi, wyrzeczone w Wiedniu do korespondenta dziennika *Pester Lloyd*: „Sam fakt mianowania mnie na stanowisko posła włoskiego w Petersburgu—rzekł między innymi hr. Greppi—dostatecznie charakteryzuje stosunki, istniejące między Włochami a Rosją. Jestem miłośnikiem pokoju i waśni nie lubię. Jeżeli chętnie przyjął zrobioną mi propozycję, to dlatego mianowicie, że jakiegokolwiek nieporozumienia między Włochami a Rosją wydają mi się rzeczą małą i prawdopodobną. Poprzednik mój, hr. Nigra, cieszył się w Petersburgu wielkimi sympatjami, a moje wszystkie usiłowania będą skierowane do tego, aby iść jego śladem. Co się tyczy moich instrukcyj, te są bardzo proste. Audjencja moja u p. Manciniego trwała wszystkiego kwadrans. Jeżeli o tem wspominać, to jedynie dlatego, że okoliczność ta zarówno charakteryzuje jasność i prostotę stosunków między Włochami a Rosją, jak i politycznego położenia w ogóle.”

Petersburg 24-go stycznia.—Jak wiadomo, rządzący senat wyrokiem swoim postanowił ściągnąć od byłego dyrektora departamentu pocztowego, tajnego radcy Perfiljewa, sumę 15 tysięcy rubli. W tych dniach zaś, jak donoszą obecnie dzienniki petersburskie, senat zawiadomił ministra spraw wewnętrznych hr. Tolstoja, że Najjaśniejszy Pan, wskutek przedstawienia ministra sprawiedliwości, sekretarza stanu Nabokowa, raczył uwolnić Perfiljewa od uiszczenia powyższej sumy.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Lwów 24-go stycznia.—Bank włościański zwoiło ogólne zgromadzenie członków swoich na d. 23 lutego, celem wywołania uchwały likwidacyjnej. Do tego czasu bank zamysła przetrwać przy pomocy Banku hipotecznego (której wszakże ten ostatni już odmówił, jak donosi nasz dzisiejszy telegram poranny; *przyp. red.*).

Kraków 24-go stycznia.—Czas donosi z Wiednia: „Lista mówców za i przeciw wnioskowi Wurmbranda została ułożona. Przeciw komisji żądającej odrzucenia wniosku Wurmbranda, czyli za wnioskiem tegoż zapisali się do głosu: Tomaszczuk, Lienbacher, Beer, Wurmbrand, Rechbauer, Magg, Russ, Coronini (przewodniczący klubu „dzikich”, rozstrzygającego swemi głosami w tej kampanji), Heilsberg, Wildauer, Foregger, Bossi Fedrigotti, Plener, Schönerer. Za wnioskiem komisji czyli przeciw wnioskowi Wurmbranda zapisali się: Hohenwarth, Grocholski, Rieger, Henryk Clam Martinic, Edward Greg, Hausner, Heller, Vosnjak, Starzeński, Trojan, Hevera, Tonner, Matusz, Adamek, jen. Samec (czech), Nadherny, Jerzy Czartoryski. Jeneralnymi mówcami będą prawdopodobnie Plener i Czartoryski. Ostatni głos po wyczerpaniu dyskusji będą mieli sprawozdawca mniejszości komisji Plener i sprawozdawca większości dr Madejski. Jest nadzieja, że w sobotę skończoną będzie dyskusja.”

Berlin 24-go stycznia.—*Germania* donosi z Rzymu, iż mowa ministra Gosslera wywarła w Watykanie jaknajgorsze wrażenie, a p. Schloetzer zawiesił rokowania.

Paryż 24-go stycznia.—Izba obradowała nad wnioskiem dep. Langlois w sprawie przesilenia ekonomicznego. Przemawiali Langlois, Baudry d'Asson i Le Chevalier. Jutro dalszy ciąg obrad.

Paryż 24-go stycznia.—Agencja Havasa donosi z Hongkongu pod d. 24-go b. m.: „Według doniesień z Hanoi d. 19-go b. m., wysłana w kierunku Bak-Ninh silna kolumna rekonesansowa napotkała znaczne siły nieprzyjacielskie u połączenia się rzeki Czerwonej z Czarną. Nieprzyjaciół dał ognia, wszakże bez skutku. Oczekują silnego oporu.”

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Wiedeń 26-go stycznia.

Hr. Coronini ma wnieść na dzisiejszym posiedzeniu izby wniosek pośredniczący w rozprawach nad projektem językowym Wurmbranda.

Wiedeń 26-go stycznia.

Politische Correspondenz donosi z Jass pod dnem 19-tym b. m.: „Podczas posiedzenia kongresu ekonomicznego, na którym obecnym był poddany austriacki Schlick, oświadczył adwokat Butencesku w imieniu swoim i dziesięciu towarzyszy, że opuszczają salę, ponieważ obecnymi są w niej cudzoziemcy—Schlick opuścił także kongres. Przewodniczący kongresu udał się do konsula austriackiego z przeproszeniem i ubolewaniem nad zaszłym faktem, który przypisał prostemu nieporozumieniu. Minister spraw zewnętrznych, Sturdza, wyraził również ubolewanie przed posłem austriackim w Bukareszcie, potępiając krok Butenceska i towarzyszy.”

Wiedeń 26-go stycznia.

Dzienniki tutejsze zajęte są dziś wyłącznie sprawą zdzierzenia społecznego, którego chronicznymi objawami są straszne zbrodnie, w ostatnich tygodniach popełnione, a świeżo fakt wczorajszy w Floridsdorfie. Morderca mileży niewzruszenie, oświadcza tylko, iż zbrodnia jest zemstą socjalistów. Przewidywanem jest wniesienie przez rząd wniosku do rady państwa o zaprowadzeniu małego stanu obłączenia w Wiedniu, tudzież prawa przeciw socjalistom.

Paryż 26-go stycznia.

Senat przyjął na posiedzeniu wczorajszym artykuł budżetu nadzwyczajnego, upoważniający bank francuski do puszczenia nowych biletów bankowych w wartości 300 milionów fr.

Petersburg 25-go stycznia.

Petersburskija wiadomości donoszą, iż jednocześnie z projektem podwyższenia podatku gruntowego, mającym się wprowadzić w celu zrównoważenia skasowanego podatku poglównego, do rady państwa

wniesiony być ma projekt ustanowienia osobistego podatku w wysokości 50 kopiejek od wszystkich poddanych rosyjskich, oraz zamieszkających w Rosji cudzoziemców płci męskiej, liczących począwszy od lat 18-tych do 50-cin wieku. Od tej opłaty zwolnieni być mają wojskowi, ranni niezdolni do pracy, duchowieństwo, młodzież ucząca się oraz zagraniczni dyplomaci i konsulowie.

Petersburg 26-go stycznia.

Według doniesień pism tutejszych, komitet naukowy przy ministerjum oświaty oświadczył się za utrzymaniem instytutów położniczych przy uniwersytetach, które posiadają wydziały lekarskie.

Petersburg 26-go stycznia.

Podpułkownik Rodigier, powróciwszy świeżo z Bułgarii, gdzie chwilowo pełnił zastępczo funkcje ministra wojny, obejmuje napowrót posadę profesora w akademii sztabu jeneralnego.

Petersburg 26-go stycznia.

Radea prawny rady ministerjum sprawiedliwości, Stadiencow, mianowany został wicedyrektorem departamentu tegoż ministerjum.

Z sali sądowej.

Proces towarzystwa belgijskiego z magistratem.

Art. 12 kontraktu, zawartego dnia 23-go października r. 1880 go przed rejentem Zawadzkiem, w sprawie urzędzenia komunikacji tramwajowej w Warszawie, pomiędzy magistratem m. Warszawy z jednej strony i przedstawicielem towarzystwa belgijskiego z drugiej — opiewa co następuje:

„Konieczne przy układaniu relsów przebudowanie i przeróbka studzien, kanałów, mostków, latarni gazowych i t. p., tudzież przeróbka samych bruków i rynsztoków winny być dokonane przez przedsiębiorców i na ich koszt — według wskazówek zarządu miasta.”

Towarzystwo tramwajów stosowało się do tego przepisu. Ale, oprócz właściwej przebudowy bruków, trzeba było w wielu miejscach dokonać robót odrębnych, jak np. ułożenia bruku na części ul. Siennej i Dzikiej, oraz urządzenia nasypu ziemnego na ostatniej z tych ulic. Na wniosek starszego inżyniera miasta, p. Grotowskiego, przedsiębiorcy zgodzili się sami wykonać powyższe roboty na koszt miasta (koszt tych robót wyniosły razem 444 rs.). W tym względzie żadnej kwestji na razie nie było, o ile że i poprzednio towarzystwo wybrukowało w podobny sposób ulicę Sierakowską i Czerniakowską i następnie magistrat bez żadnych przeszkód zakwalifikował do wypłaty towarzystwu sumę w kosztorysie owych robót wskazaną.

Natomiast niebawem nastąpiła się wątpliwość w innym względzie.

Mianowicie w czerwcu r. 1881-go dyrekcja tramwajów zawiadomiła zarząd miasta, iż w miejscach, gdzie relsy ulegają skrzyżowaniu, na ulicach, posiadających bruk żelazny, byłoby rzeczą nader niepraktyczną bruk ten pozostawić, gdyż przecięcie płyt żelaznych, konieczne w tym razie dla ułożenia relsów, pozbawiłoby bruk trwałości, a nawet stałoby się mogło powodem wielu wypadków. Wobec tego zarząd przedsiębiorstwa tramwajowego zaproponował magistratowi, iżby tenże w miejscach powyżej wymienionych, zastąpił bruk żelazny granitowym.

W takim właśnie położeniu znajdowała się ulica Białńska, gdzie śpieszne zaprowadzenie tramwajów było rzeczą nader ważną. To też przedsiębiorcy nagli o odpowiedź; magistrat zaś zrazu zwlekał ją, a potem w odezwie z dnia 7-go i 11-go września odpowiadał, iż roboty pomienione, z mocy art. 12 zawartego kontraktu, ciężar powinny na przedsiębiorcach. W końcu, gdy zarząd tramwajów odparł, że artykuł ów nakłada na przedsiębiorców tylko obowiązki przebudowy istniejących już bruków, a nie zamianę ich nowemi, wówczas magistrat w odezwie z dnia 21-go września, zaproponował, iżby towarzystwo samo wykonało potrzebne w tym względzie roboty, nabywszy do nich granit norweski po cenie 26 rs. za sążeń kwadratowy, a wszystkie te koszty zostaną po skończeniu robót zwrócone przez miasto.

W istocie towarzystwo do robót przystąpiło niezwłocznie, magistrat zaś użył zastąpionych granitem żelaznych płyt do wybrukowania ulicy Żelaznej i po ukończeniu robót, zgodnie z przedstawionym kosztorysem, w budżecie miejskim na r. 1883-ci zamieścił sumę rs. 11,162, zakwalifikowaną do zwrotu kompanji tramwajowej; tymczasem komitet, przy rozstrząsaniu budżetu, sumę tą, zarówno jak wspomnianą powyżej 444 rs. z budżetu wykreślił, w przeświadczeniu, iż roboty przez towarzystwo do-

konane nie wychodzą z zakresu wymienionych w art. 12 kontraktu, a zatem koszty ich spadają wyłącznie na przedsiębiorców.

Wobec tej decyzji tow. tramwajowe za pośrednictwem adw. przys. L. Marczewskiego wystąpiło z procesem przed sąd okręgowy, który wyrokiem swoim, zapadłym w 3-im wydziale cywilnym dnia 22-go h. m., uznał w całości pretensję towarzystwa belgijskiego i zasądził na rzecz jego od magistratu miasta Warszawy sumę 11,597 rs., oraz 507 rs. kosztów sądowych.

Fr. N.

GIEŁDA

Dnia 26-go stycznia 1884 roku.

Nadesłane z Berlina wiadomości z zebrań przedgieldowych były niezmiennione, choć zaznaczały u- sposobienie słabe i niekorzystne dla rubli. Natomiast wczorajsze notowania petersburskie wykazywały zdrożenie wksli na Londyn i podniesienie się wartości złota, czyli mniej przyjazny dla waluty rosyjskiej stan rzeczy.

Wpływ te trafiły przytem na okoliczności miejscowe niekorzystne. Jak wiemy nie wiele jest podpisów chętnie przyjmowanych, a ztąd i podaż może być tylko bardzo ograniczona, gdy zaś z pomiędzy tych, przywilejowanych dziś oddających, ktokolwiek zamiast sprzedawać staje w rzędzie kupujących — utrudnia to jeszcze bardziej obroty, wskutek czego kierunek działalności staje się nadmiernie rosnącym. Tak się też stało i dziś, gdzie wobec dosyć chętnego pokupu, przy podażu nadzwyczaj małej i zwykłej sobotniej od interesów wstrzemięźliwości, kursa podniosły się znacznie, jak to następujące cyfry wykażą.

Za wksle długoterminowe na Berlin 50.95 — o 7 1/2 kop. drożej niż wczoraj żądano i nawet płacono nie- tylko kurs wczoraj żądany 50.87 1/2, ale nawet i wy- żej 50.90. Krótkoterminowe też samą odbyły drogę, lecz o 10 kop. niżej. Żądano za nie 50.85, płacono z początku 50.77 1/2 o 5 kop. wyżej niż wczorajszy kurs najwyższy — później osiągnięto nawet do 50.80.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie do- konano obrotów.

Na Londyn wksle podniosły się w cenie do 10.31 w żądaniu, a nawet płacono o 1 kop. wyżej niż ża- danie wczorajsze 10.30.

Również na Paryż więcej o kop. 10 za 100 fr. ża- dano 41.30, płacono od 41.15 do 41.20.

Na Wiedeń żądano 85.70 — o 15 kop. drożej niż wczoraj — lecz do transakcyj nie przyszło.

Listy likwidacyjne bez zmiany, 88.35 za większe, 88.20 za mniejsze w żądaniu. Pożyczka wschodnia jeszcze drożej niż wczoraj 92.40. Płacono 92.25 za III-a emisję, inne o drobnośćkę taniej.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany i bez obro- tów żądano za serji I-ej 100.35, 100.30, 100.20, za III-ej 100.20, 100.10, 100.

Listy miejskie 93, 94.15, 93, 92.30 — bez ruchu.

Łódzkie 86.50, 85.50, 83.50.

Akejami żadnych interesów nie robiono.

Godzina 12 1/2. Usposobienie mocne. Wyżej wzmian- kowane kursa pozostały niezmiennione.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem

dnia 26-go stycznia.

Stan rynku dotąd niezmienniony. Na pociechę posiadaczy powiedzieć można tylko to, iż odpływ cukru do Cesarstwa w ostatnim tygodniu był nieco silniejszy niż w poprzednich. Zresztą nadechodzą kontrakty kijowskie i wielu chcących kupować oczekuje na wiadomości, jakie ztamtąd nadejdą, aby się do nich zastosować.

Tymczasem ceny nie zmieniły się na naszym rynku cu- krowym.

Za rafinadę, marki polskie tak jak i rosyjskie w małych ilościach osiągały 4.10 do 4.15 za kamień 24-funtowy; w ka- żdym razie wyżej i lepiej trzymały się marki polskie, a na- wet na Hermanów płacono 4.20, choć także w partyjkach drobnych o cenie stanowić nie mogące.

Mączka również nie podniosła się w cenie. Usposobienie jest równie słabe; płać za kamień 3.32 1/2 do 3.35.

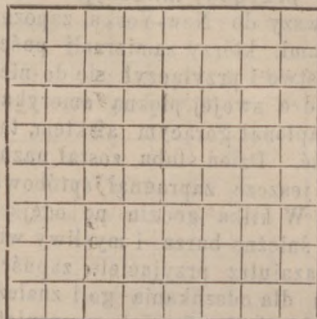
J. Wł.

WYKAZ DEPEsz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegra- ficzną w dniach 24-ym i 25-ym stycznia roku 1884-go, a niedoreczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Mowsza Solowiejczyk, — Kuszer, — Bracia Maszkow, — J. Liliensztajn, — Reichtman, Franciszkańska, — M. Ma- cher, — Cerkil 8 Dykstań Szerman, — Dyrektor fabryki „Union“ Kapłanu, — Trachtenberg, — Dawid Zilbersztajn dla Rudolfa, — Milner, Marszałkowska 18, — Landau, — Turkieltaub, — Wachulda, Pańska 5, — Signer, — Mejer Rozensztajn, — Teitelbaum, Dzik, — Rozenblum, — Fi- szel Aurbach, — Fajkind Komp., — Zamsyski, Warecka, — Kraszewski Widejska, — Polakow dla Cynkina, Chle-

dna 42, — Szer, — Lindenberger, — Golenbiker, — Bomri- ter, — Pik, Miodowa, — S. Trockenheim, — Trockenheim — Sruł Ałapin, — Bechtman skład papieru, — Idzkowski, — Kuznicki, — Komitet giełdowy, — Hotel Saski, Aleksan- der Bogucki, — Ekspeditor Sarre, — Fridmann, Orla, — Jakób M. Kleinermann, Świętojerska, — Goldberg Bernin- son, — Ehrlich, Nalewki 33, — Simon Metal, — Wronia 50, — Półkownik Smirnow, — Hotel Drezeński, Krośnicki z Li- py, — Saski hotel, Edwardu Dziekoński, — Henri Brunner Agent, — Tzike 25, — Pyżykowski, Świętojerska 23, — Mernowski, Erywańska 5, — Masczewski.



KWADRAT MAGICZNY

W 64 kłatkach zała- czonego kwadratu, rozsta- wić liczby, od 1 do 64 w ten sposób, ażeby ko- lejne liczby 1, 2, 3 i t. d. były ustawione podług ko- lejnych posunięć konika i ażeby sumy liczb w rzę- dach poziomych i piono- wych były równe 260.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej: Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 10 stycznia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
6	Lagierna	Bogusz Mar.	Mąż sparaliżowany, dz. dr. 3
48	Piękna	Gedych Józef	Wdowiec, niewidomy, dz. 2.
6	Żółwia	Piepszykiewicz	Mąż niewidomy, dz. dr. 2.
31	Hoża	Skiba Endeks.	Mąż chory, dz. dr. 3.
53	Grzybows.	Sztyme Marja	Wdowa, córka sparaliżowana.
18	Smocza	Wojcik Józefa	Wdowa, chorowita, dz. 3.
56	Pawia	Wolska M.	Wdowa, dz. dr. 3.
14	Długa	Franciszka G.	Mąż chory obłąkany, dz. 3.
27	St.-Miasto	Mieruszyński	Żona w szpitalu, dz. dr. 5.
163	No. Praga	Jasiulewicz M.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 6.
104	No. Praga	Kapłański A.	Żona zmarła obecnie, dz. dr. 3, matka stara.
86	No. Praga	Matałńska K.	Stara, mąż suchotnik, dz. 3.
43	Solec	Olshowicz Fr.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
17	Szumow.	Moszek F.	Wdowiec, ciężko chory, dz. dr. 4.
7	Kacza	Piotrowska J.	Wdowa, dz. dr. 3.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu A. Ja... — Jeżeli biuro stręczenia małżeństw jest tak potrzebne i korzystne, jak sz. pan sądzi, to z pe- wnością powstanie i bez naszego przyczynienia się. W każdym razie dla przyszłych założycieli tego biura pożądaną będzie wiadomość, że sz. pan jesteście wdowcem i od lat 10-ciu poszukujecie za małżonką, pięknej blondynki, chrześcijanki, grającej, śpiewającej, bez posagu, za której następcę gotów byłbyś dać 100 rs....

— Panu F. K. w Puł... — O objawach wysiłonej we- getacji z powodu wyjątkowo ciepłej tegorocznej zimy donoszą prawie wszystkie pisma nasze i zagraniczne. Czyżby zdaniem sz. pana, wszystkie te doniesienia opar- te były na figlach żartownisiów produkujących sztuc- znie tego rodzaju okazy?...

— Panu S. B. — Nie dziwimy się, iż go pan „wi- dział na ulicy jechać“, skoro rzeczywiście nie umarł i jest zdrow, jak o tem już donieśliśmy.

— Panu F. Kr. — Zapewne byłoby bardzo dobrze, gdyby można pisma i gazety rozdawać na ulicach bez- płatnie, ale jak na teraz jest to nieco przytłuczone, za pa- pier bowiem, druk i współpracownictwo... jeszcze płacić trzeba...

— Prenumeratorze z Królewskiej. — W przyszłym miesiącu. Nie zapomnimy z pewnością.

— Panu K. M. z Kijowa. — Fr. Ks. Liske, profesor uniwersytetu lwowskiego.

— Czytelnikowi z Chmielnej. — Daty nie pamiętamy dokładnie — nie dawniej jak 7 lub 8 lat temu. — *Acade- my* wychodzi w Londynie. — Wiadomość o * * zużytko- wano.

— Panu Józefowi O. — Nie możemy zbyt wiele miej- sca poświęcać „psychologii pszczoł“.

— Pani Eugenji. — 1) Ukłon nie jest obowiązkowy, ale oddanie go będzie oznaką prawdziwej delikatności i grzeczności. 2) Podobnie. 3) P. Boguska, nazwisko to jednakże prędzej lub później może uleść zmianie. 4) Je- den z artystów baletu.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Afrykanka“ Jutro: „Flick i Flock“. — SALE REDUTOWE. Jutro: Czwarty bal maskowy, w czasie którego o północy w teatrze Rozmaitości odegrana będzie krotoczwila „Po dro- dze“. ROZMAITOSCI. Dziś: „Doktor Robin“ i „Dom otwarty“. Jutro: „Tancerka“ i „Ślomiany człowiek“. MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Bettina“. Jutro: „Chcę sobie pohulać“.

podaje do wiadomości, iż w d. 15 Lutego r. b., o g. 12 w południe, w Tattersall'u Warszawskim, przy ulicy Ordynackiej, Okólnik hr. Kasińskiemu, odbędzie się **sprzedaż przez licytację Ogierów i Kaczy rozpłodowych, jako też koni powozowych i wierzchowych.**—Konie oglądać można w przeddzień sprzedaży t. j. d. 14 Lutego od g. 1-4 po południu.—Osoby, życzące sprzedać konie z licytacji raczą zgłosić się do biura Tattersall'u, dla zameldowania koni, do d. 10 Lutego r. b. 182B

Na Karnawał.

NAKŁADEM
Skladu Nut Muzycznych

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4,

wyszło

Pierwsze Album Tańców

wybranych przez

L. Lewandowskiego,

zawiera:

1. Suppe. Titania. Walc.
2. Lewandowski. Co lubi Warszawa. Kon-
tredanse.
3. Drobnitka. Polka.
4. Zichrer. Kwaciarka. Polka.
5. Lewandowski. Proszę w tany. Polka.
6. Na skrzydełkach. Polka-
Mazurka.
7. Zawsze ostro. Mazur.
8. Z duszą. Mazur.

Cena rs. 1.50.

Tańce grywane w Teatrze Rozmaitości,
Teatrze Nowym, na Balach i Maskara-
dach.
Do nabycia we wszystkich składach mu-
zycznych.

Nakładem Redakcji

„WĘDROWCA,”

wyszło z druku dzieło:

„Na Południu.”

według własnych wspomnień
napisał

W. K. Zieliński,

Skład główny w Redakcji

„WĘDROWCA”, Żurawia 11.

Cena egz. 75 kop. 202r

DRUKARNIA POSPIESZNA

G. PŁATEK,

przeniesioną została na ulicę

Podwal Nr 22.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie Dru-
karski wchodzące, po cenach dotąd nie-
bywających niskich, a mianowicie:

259	100 biletów wizytowych na brystolu od	40
	100 biletów adresowych na brystolu	60
	300 adresów na grubym papierze	2
	1000 adresów na grubym papierze	325
	500 rachunków 1/4 arkuszowych	250
	1000 rachunków 1/4 arkuszowych	4
	500 rachunków 1/2 arkuszowych	350
	1000 rachunków 1/2 arkuszowych	6
	500 kopert z firmą	130
	1000 kopert z firmą	240
	240 arkuszy listowego pap. z firmą	120
	480 arkuszy listowego pap. z firmą	2
	i t. p. roboty, również po niskich cenach.	

Jest do sprzedania 207 R
para 5-cio-letnich

OGIERÓW,

Anglonormand, drugi pół-krwi
Rodstear. — Widzieć je można w Hotelu
Krakowskim, codziennie od godziny 11 rano.

Jest do sprzedania

5 KONI,

trzy robocze, jeden wierzchowy lub do za-
przegu i jeden zdalny do powozu lub remi-
zy. Wiadomość ulica Złota Nr 43, mieszka-
nia 15. 240

N. Dobrzyński

Warszawa, Łucka Nr 28,

POLECA:

Wapno z własnej kopalni Redziny, st. dr. ż.
Rudniki, posiada również na składzie
różne Marki wyborowego
Cementu i inne materiały budowlane, oraz
Węgiel do opalu w dobrym gatunku. 4490



P. Śliżyński (syn)

Nauczyciel Tańców salonowych, wy-
ucza 6-ciu Tańców najpotrzebniej-
szych, w 20-paru lekcjach, do lat 50. Kró-
lewska Nr 3. 302

PUCHE

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegii

i wybór PIERZY

własnego darcia,

poleca specjalna sprzedaż Puchu na STA-
REJ POCCIE, pod Zegarem. Wchód
od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzym-
skiego.

UWAGA. Przyjmuje się stale PIERZE
DO DARCIA, od najmniejszej do najwię-
kszej ilości. 87

Lecznica Oczna

Dra Dobrzańskiego,

Erywańska 5.

Pokoje oddzielne po 2 rs. na dobę. — Porada
dla chorych przechodzących rano od 10 do 11,
po południu od 3 do 5, dla biednych: rano
od 11 do 12. 170 R

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka Nr 3, drugie piętro.
Odbiera wielkie transporty czarnych
jedwabnych wszelkie bardzo szerokich
i wąskich, oraz koloru Bontou d'Or.

Chustki crème i czarne.
Krawaty, fanszony z jedwabiu fran-
cuzkiego.

Obszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.

Szerokie i grube na potrzeby ko-
ścielne.

Do sukien, bielizny i mebli.

Tamże Herbata firmy Szlakowa, jed-
yna w Warszawie, posiadająca ogromne
składy w Moskwie i Petersburgu.

SKLEP

z dużym Pokojem

jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1884 r. w
domu Nr 7 przy ulicy Krakowskiej-Przedmie-
ście. Chcący sklep ten wynająć, raczą skła-
dać opiewające deklaracje w Biurze Admi-
nistracji tego domu tamże się mieszczącego.
Deklaracje otworzone zostaną najpóźniej 15
Marca r. b. 186R

Poszukuje się do kupna

Kassy ogniotrwałej

wielkich rozmiarów, mało używanej, oraz
KUFRA, cało okutego blachą żelazną. Wia-
domość: Sala Licytacyjna, Miodowa 10. 1274

140

Sto czterdzieści różnych kostiumów do wy-
najęcia, na maskarady, cena wynajmu od rs.
1.50, od kostiumu. Marszałkowska Nr 67, m.
24. piętro III, lewa oficyna. 271

BALE

przy ulicy Twardzej i róg Śliskiej Nr 27, w tak
zwanej „Winawera Sali”, odbywają się przez
cały karnawał wieczory tańczące co Niedziele.

Bezpłatna porada ambulatoryjna

dla niezamożnych chorych

w Klinikach Szpitali:

Dzieciątka Jezus

i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we
Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½
w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efreimowski, choroby chirur-
giczne od 12 do 1½, codziennie w Szpi-
talu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12
do 1½, p. p. codziennie w Szpitalu
Ś-go Rocha. 13—R

FABRYKA RĘKAWICZEK

ulica Graniczna nr 13, 3 dom od Żelaznej-Bramy.

Zaopatrzwszy Magazyn w ogromny zapas Rękawiczek balowych, wykoń-
czonych podług najnowszych wymagań gustownie i elegancko, zawiadamiam Szan.
Publiczność, iż podczas całego karnawału przeznaczam sprzedaż detaliczną, po
cenach hurtowych.

Dołączam Cennik dla przekonania o niebywalej dotychczas sprzedy, a mianowicie:

damskie, jasne, z wyborowej skóry, na 5 guzików, 90 k.

„ „ „ „ „ 7 i 8 „ 1 rs.

z cienkiej skóry, cudnych kolorów i elegancko wykończonych, 1 rs. 20 k. 230R

NIEZBEDNE DLA KAŻDEGO.

Liquide d'Espagne „L. Simmelidy”

niezawodny i nieznan dotychczas środek do wywabiania plam na wszelkich ma-
terjach, suknie, aksamicie, koronkach, kapeluszach, rękawiczkach itp.

Cena flakonu wraz z przepisem użycia

40 KOP.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie Hiszpańskim, Se-
natorska 27, obok kościoła po-Reformackiego. 296R

Tylko jeszcze dwa tygodnie.

Cukiernia

J. ZAHORSKIEGO

przy ulicy Bielańskiej Nr 5,

otrzymała świeży transport

OWOCÓW MARSYLJSKICH (Fruits glacés).

Przy tej sposobności zawiadamiam Szan. Publiczność, iż w Niedzielę d. 27 b. m.
podczas 4-ej Maskarady, cukiernia otwartą będzie całą noc. 225R

NOWY WYNALEZEK

Dzwonki zegarowe,

stołowe, zarazem zabezpieczające drzwi i
okna przeciw otworzeniu, dają sygnał i wejść
nie pozwala, bardzo praktyczne. 287

F. Czerwiński, Optyk i Mechanik.

Trębacka Nr 7.

Kanarki z Górnego Harcu

Andreasberger, które najpiękniejszymi tona-
mi w nocy i w dzień śpiewają głośno, basem,
tonem fletu, dzwonów itd., nadeszły i są do
sprzedania. Nowo-Senatorska, Hotel Litew-
ski Nr 18. 259

C. ENGEL.

Wino lecznicze

francuskie, gorzkie, (Vin amèr de France),
poleca Szan. Publiczności Skład Win Ed-
munda Langner, dawniej J. Riedla 477B
oznajmując, że Wino to przy analizie che-
micznej, w doświadczeniu p. Doktora Wein-
berga, jako posiadające wszelkie własności
zdrowotne; najprzychylniejszą wysłało opinię
poleca się również Wino Austriackie (Re-
tzer) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte
ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie
czerwone (Vösslau). 3944

Kawiarnia

do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.—
Wąska Freta Nr 32. 260

POKÓJ duży wygodny,

na dole, z osobnym wejściem, umeblowa-
ny, jest zaraz do wynajęcia za rs. 15 mie-
sięcznie. Tamże Pianino eleganckie, praw-
nie nowe, zagranicznej fabryki, do sprzeda-
nia za 350 rs. — Wiadomość w biurze o-
głoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Sena-
torska Nr 18. 189R

WANDA.

Pracownia SUKIEN
i OKRYĆ damskich

Nowy-Swiat Nr 44, 1-sze piętro,
przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie toa-
lety damskiej wchodzące, tak z własnych jak
i powierzonych materiałów. Wszelkie obsta-
lunki wykonują spiesznie podług najśwież-
szych żądań. Przyjmuje całe wyprawy. Za-
dającym robi na spłaty miesięczne lub ty-
godniowe. Są suknie gotowe czarne kasmi-
rowe, kortowe w różnych kolorach i szla-
froczy. 88

W Fabryce Powozów

A. HERTEL,

LESZNO 21.

są do sprzedania używane powozy: Lande, Ka-
reta, Amerikan, Faeton-Lando. Jeden raz u-
żyty, wszystko za cenę przystępną. 232

W części miasta spiesznie załudnia-
jącej się i posiadającej najlepsze wa-
runki sanitarne, przy ul. Piętniej, obok
alei Ujazdowskiej i Szwajcarskiej Do-
liny, jest do sprzedania na dogodnych
warunkach bez pośrednictwa 187

PLAC

lok. □ 3,841, formy prostokąta, na bu-
dowę domu o 11 oknach. Marszałkow-
ska 54, mieszk. 4, po g. 5 po południu.

PRALNIA nowa Szwajcarska

przy ul. Nowy-Swiat Nr 54,

przyjmuje wszelką bieliznę męską, damską,
suknie i koronki. Pranie odbywa się bez
szkodliwych dodatków i starannie. Poleca
się Szanownej Publiczności. 235

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych
Elektoralna Nr 28. — W. Puchalski. 206

Po 5 kopiejek

para ptaszków (jemieluszek), każdodziennie
świeże, sprzedaje od 9-ej do 4-ej po połud-
niu Twarda Nr 9a, mieszkania 32, oficyna po-
przeczną, 2-e piętro. 255

Wielkie Piwnice

przydatne na lodownię, lub składy do wynaj-
ęcia. Smolna Nr 1a. 123

Do Kijowa

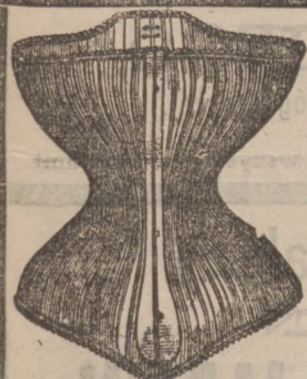
potrzebna jest Osoba do mód uzdolnio-
na, mówiąca po polsku, oraz posiadająca
język niemiecki lub francuski. — Zapewnia się
stosowne wynagrodzenie, z życiem i miesza-
niem. — Bliższa wiadomość przy ulicy So-
nej Nr 7, lokalu 2. 284

Przenośna Wystawa Obrazów
(w Pałacu po-Namiesnikowskim, na Krakowskim-Przedmieściu),
zamknięta zostanie
w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b., o godz. 4 po południu. 218R


SIMON i STECKI
Dostawcy Dworu Jego Cesarsko-Królewsk. Mości
mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż
przy ulicy **ELEKTORALNEJ** Nr 5, w domu p. Bersona,
wprost Banku, otworzyli

II-ga FILJA
SKŁADU WIN, DELIKATESÓW,
oraz Towarów Kolonialnych,
Filja zaopatrzona została w wielki wybór wszelkich **Win, De-
likatesów i Towarów Kolonialnych**, na równi z dotych-
czasowymi składami naszymi w **równej dobroci i po tych sa-
mych cenach**. Mamy nadzieję, iż nowa Filja nasza zaszczyconą
będzie takim samym zaufaniem Szanownej Publiczności, jakiem odda-
wna cieszą się dotychczasowe Składy nasze.

183R **SIMON i STECKI.**



Największa Parowa Fabryka
GORSETÓW
Na sezon karnawałowy wielki wybór
Gorsetów Ażurowych.
WILHELM STEINER,
Fabryka: Świętokrzyszka Nr 24. 134R

Parowa fabryka Czekolady, Cukrów deserowych
angielskich, Karmelków i Fruktów.

Handlującym rabat.

Skład główny
w gmachu
Teatralnym



FILJA
Senatorska
w domu p. Dobrycza & C.

J. JANOWSKIEGO

W WARSZAWIE,

polecą: **Czekolady** w tabliczkach i w proszku, **Gorzkie Cacao** w proszku, przygotowane na sposób arabski,
pozbawione niestrawnych części. — Zalecą: dobrej czekolady w tabliczkach jest ścisłość i szklista łamliwość, po
ugotowaniu zaś winna być lekko płynną.

!Cukry angielskie na sposób Landryna!
Wielki Wybór BONBONIEREK Paryzkich.

od rs. 1, do rs. 150 za sztukę.
Przygotowano znaczny zapas **Cukrów na choinki**, oraz **Czekoladek, Cukrów deserowych itp.**, pa-
kowanych w ozdobnych i zwyczajnych pudełkach, różnej wielkości i ceny.
Zamówienia z prowincji, Cesarstwa i Zagranic, uskuteczniają się tylko po opłaceniu całkowitej należności
lub za zaliczeniem.

TELEFON!

5120R

Młody Człowiek, 228R

z dobrej rodziny, życzy sobie przyjąć miejsce
u kawalera do usługi. Oferty pod lit. G. Z.
20, przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18.

Wyłączna hurtowa sprzedaż

SZYB do OKIEN
z fabr. Pawła Ebstein w Sosnowicach,
u p. A. FREUND, 227R
Marjańska Nr 4.

Dnia 24-go b. m. przechodząc korytarzem
w hotelu Angielskim

zgubiono Bransoletę

z dukatowego złota, grubo plecioną. Upra-
sza się panów jubilerów o zwrócenie na nią
uwagi i o wiadomość pod literami K. S. do
kantor Kurjera Warszawskiego. Przyczy-
niający się do odzyskania straty lub znała-
zca otrzyma przyzwoitą nagrodę. 291

Rządca dóbr

wykwalifikowany, posiadający chlubne świa-
dectwa, z kaucją w gotówiznie od 2000 do
3000 rs., poszukuje posady od Św. Jana r.
b. za skromne wynagrodzenie. Biuro Kom-
sowe Łucyńskiego Krak.-Przedm. Nr 6. R223

Wies „Zapole“ do sprzedania

położona przy szosy wiodącej z Sieradza
do granicy pruskiej, 11 i pół włók ziemi
przeważnie w glebie pszennej, zabudowania
gospodarcze oraz wygodny dwór, wszystko
murowane w bardzo dobrym stanie, inwen-
tarze kompletne.

Dobra w pow. Sieradzkim

położone, są do sprzedania. Ogółem mórg
1500, z tego 700 pod polami ornymi, 600 pod
lasem, 200 zaś łąk i pastwisk. Budynki
wszystkie murowane pod dachówką.

Dom murowany z ogrodem,

w jednym z miast powiatowych, z najdro-
ższym klimatem nad rzeką Narwią położo-
ny, do sprzedania. Bliższa wiadomość Mar-
szałkowska 12b, mieszkania 18. 286

Ostrzeżenie.

Ponieważ ludzie źle woli rozsiewają ro-
głoski iż zakłady moje już nie egzystują,
przeto ogłaszam, iż takowe mieszczą się w mo-
im własnym domu przy ulicy Nowolipie Nr
9, gdzie jak dotychczas, tak i nadal wyko-
nywam wszelkie roboty. Potwarców na dro-
dze sądowej ścigać będę.

Ch. Kelter wł. Drukarni i Litogr. 293

!!Pianista!!

przyjmuje zamówienia na wieczory i tańcu-
jące. — Wspólna Nr 18, mieszka 8. 237

Niżej podpisani

Feliks i Aleksandra

Małżonkowie Kardasiewicz,

za aktem przed Notariuszem Wydzga w d.
4/16 Marca 1883 r. zeznany, nabyliśmy od
Kacpra Szezesniewskiego na prawie emfiteu-
tycznem Kolonję w dobrach Wielkiej Woli
i Czyste liter. C. Nr dominium 533 gminnym
225 we wsi Woli oznaczoną, że zaś Kacper
Szezesniewski zmarł beztestamentowo w m.
Listopadzie 1833 r., — przeto w powołaniu się
na akt wyżej przytoczony z mocy którego w
dniu 4/16 Marca 1884 r. mamy dopłacić re-
szty pieniędzy za kupno tejże kolonji przy-
padających; z tego powodu wzywamy SS-rów
tegoż Kacpra Szezesniewskiego, aby ze sto-
sownymi dowodami legitymacyjnemi zechcieli
się zgłosić do d. 4/16 Marca 1884 r. do Fe-
liksa i Aleksandry Kardasiewicz we wsi
Czyste pod Nr domu 828/829 gminnym 133
mieszkających, gdyż po upływie tego termi-
nu, wszelkie pretensje żadnego skutku mieć
nie będą.

Feliks i Aleksandra

289 **Małżonkowie Kardasiewicz.**

Są do sprzedania 294

MAGLE,

nowego systemu, zupełnie nieużywane, za
bardzo niską cenę. Nr 9 Nowa-Wies, u Bucha.

DZIERŻAWA

folwarku 5-ciu włók, 5 wóst od Warszawy,
nad samą szosą, głównie łąki, za bardzo
przystępną cenę, do wzięcia od 1 Lipca r. b.
Oferty złożone w kantorze Kurjera Warszaw-
skiego pod liter. E. G. 290

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

pięknej roboty, prawie nowy, z portjerami,
Lustro, Tremo i Dywan dosyć duży, przy ul.
Niecałej pod Nr 12a, mieszkania 18. 285

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 1,000, do interesu pewnego i
już rozwiniętego. Oferty składać w kantorze
Kurjera Warsz., pod liter. J. B. 295

Do biura prywatnego w Kijowie
potrzeba

Urzednika

do rozjazdów, znającego polski i ruski
język, oraz gospodarstwo rolne praktycznie.
Kaucja wymagana rs. 1,500. — Wiadomość:
Kijów, ul. Proreznaja, dom Barskiego, kan-
tor komisowy. 284

Krowa z Cieleciem, 298

para Koni z urzędą i Wozem do sprze-
dania Ulica Nowogrodzka Nr 18, wiadomość
u stróża; oraz 20 Kłoców dębowych suchych.

Potrzebny jest zaraz

zdolny Technik

do fabryki wyrobów mechanicznych. — Bliższa
wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchma-
na i Frendlera, Senatorska 18. 236R

Skradziono

w Skierniewicach dnia 20 b. m. **Zegarek**
męzki złoty, kryty, cylinder, fabryki Patek
i Philippe, za Nr 12702 — w Genewie, wraz
z grubą massiv złotą dewizką. — Ktoby dał
pewną wiadomość o takowym, otrzymam sto-
sowne wynagrodzenie. — Sz. pp. Zegarmistrzów
i Jubilerów, uprasza się również o zwróce-
nie uwagi. Wiadomość: Aleja Jerozolimska
Nr 23a, mieszkania 8. 288

Poszukiwany jest wykwalifikowany i zdolny

CUKIERNIK,

któryby mógł samodzielnie prowadzić wypiek
wszelkiego rodzaju wyrobów, w zakres cu-
kiernictwa wchodzących i posiadający refe-
rencje pierwszorzędnych zakładów tego ro-
dzaju. — Oferty składać należy w Kantorze
niniejszego pisma pod literami A. B. C. z po-
wołaniem się na odpowiednie rekomendacje.

Cenniki na żądanie franco.

Pigulki trawienne à la Pankreatyny Defresne'a,

farmaceuty 1-ej klasy, b. asystenta szpitali paryskich.

Pankreatyna, używana w szpitalach paryskich, jest najdzielniejszym ze znanych środków trawiących. Posiada ona własność trawienia i przerabiania nie tylko mięsa, ale też i ciał tłustych, chleba i części mącznych.

Trzy lub pięć pigulek à la Pankreatyny Defresne'a po jedzeniu spowodują zawsze najlepszy skutek, jeżeli żołądek nie znośi jedzenia, czy to z powodu alteracji, braku soku gastrycznego, lub gorączki albo rozdrażnienia żołądka. Lekarze przepisują je przeciw dolegliwościom niesmaku, złego trawienia, wymiotów, wzdęcia żołądka, anemii, dyarji, dysenterji, zapalenia kiszek, bólow żołądka, chorób wątroby, opadania z ciała, senności po jedzeniu, oraz wymiotów w czasie ciąży.

Pankreatyna sprzedaje się w fabrykach z miarką 3 do 4 łyżeczek proszkowych na pojedzenie.

Defresne Nr 56, Rue de la Verrerie w Paryżu i u znaczniejszych aptekarzy Francji i Zagraniczy.

!!!TELEGRAM!!!

Bardzo eleganckie UBIORY balowe męskie

najnowszego kroju, dostać można najtaniej tylko u

E. Sameta,

179r

22. SENATORSKA 22.

LICYTACJA.

W Piątek d. 1 Lutego (20 Stycznia) 1884 o g. 11 przed południem, sprzedane zostaną przez publiczną licytację najwięcej dającymu

około 3,500 Bel Bawełny Północno-Amerykańskiej,

na morzu mniej i więcej uszkodzonej, z parowca „Queen,” przybyłego na wyspę Nargün, a złożonej w spichrzu pp. Mayer & Comp. w Rewlu (Estlandja), na rachunek tejże firmy.

Towar pozostaje do ocenienia dla pp. Interessantów, poczynszy od Poniedziałku d. 16 (26) Stycznia r. b.

Wszelkich bliższych informacji najchętniej udziela firma tutejsza **L. KNOOP.**

Rewel w Grudniu 1883 roku.

G. ERDMANN.

LICYTANT.

136R

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że w d. 24 t. j. we **Czwartek**, otwartą będzie

RESTAURACJA

pod firmą „**VICTOR**,”

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście** nad handlem win **p. SIMONA i STECKIEGO**, z-cem się polecam Szan. Publiczności.—Z szacunkiem

WIKTOR WOJTULEWICZ.

Jednocześnie zwracam uwagę, że prowadzony dawniej przezemnie Zakład przy ul. **Krakowskie-Przedmieście** № 40, sprzedany obecnie p. Migasińskiemu, nie ma prawa używania mej firmy „Victor,” z dniem 1 Stycznia r. b. 198R

Nauka i wychowanie.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji zbiorowo nauczyciel i autor najnowszej metody z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Ulica Chmielna 6, mieszkania 30. 559

Podowita paryżanka udziela lekcje zbiorowe konwersacji, godzinę dziennie, za 3 ruble miesięcznie. Ogrodowa № 5. 870

Nauczycielka z patentem udziela lekcje muzyki. Chmielna № 28a, m. 11. 1186

Potrzbna jest zwyczajna bona francuzka umiejąca czytać. Proszę się zgłosić na ulicę Zielną № 7B, mieszkania 2. 1129

Bona niemka potrzebna jest zaraz, z dobrymi świadectwami, w średnim wieku. Wiadomość w handlu win M. Stypińskiego, róg Leszna i Karmielkiej. 1292

Lekcje kroju udzielają się systemem Głodzińskiego, w pracowni sukien i okryć damskich M. Sangarskiej, ulica Aleksandra № 6, mieszkania 6. 1260

Student uniwersytetu udziela lekcji za mieszkanie. Chmielna 46, wiadom. u stróżki.

Nauczycielka z patentem instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, udziela lekcji i korepetycji. Oferty w kiosku obok Kopernika J. M. 1248

Student poszukuje lekcji. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. K. 1272

Niemka młoda potrzebna do udzielania lekcji. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami G. D. 1269

Poszukuje się panien i izraelitki), władającej jęz. polskim i niemieckim, do dwójga dzieci. Wiadomość między 12-tą a 2-gą godziną, na Muranowskiej № 38, m. № 16.

Bona niemka potrzebna zaraz za świadectwami. Aleja Jerozolimka № 28, m. 12.

Bona francuzka potrzebna jest. Wiadomość: B. Twarda № 24 lit. A, stróż wskaże. 1377

Student uniwersytetu poszukuje miejsca stałego korepetytora do jednego ucznia, poświęcając cały czas pozaklasowy prócz jednej godziny, za samo utrzymanie. Bracka № 7, mieszkania 12. 1378

Student uniwersytetu życzy sobie udzielać lekcji literatury i języka polskiego. Ulica Nowolipki № 15, mieszkania 4. 1356

Anna życzy udzielać lekcje języków: francuzkiego, niemieckiego i ruskiego. Złota № 28F, mieszkania 25. 1396

Nauczyciel lub nauczycielka potrzebni są na godziny do dwójga początkujących dzieci. Wiadomość: ulica Marjensztadt № 1, mieszkania 16, w godz. od 4-5 po połud. 1368

Potrzbni: nauczycielka z konwersacją niemiecką lub francuzką i muzyką; dozorca obecnzy z gospodarstwem rolnem; kobieta do przepisywania ruskiego. Wiad. Nowogrodzka № 1, mieszkania 10. 1403

Nauczycielka polka posiadająca obce języki i muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd. Ulica Nowogrodzka № 1, m. 9. 1397

Czwajcarka w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, znająca dokładnie języki: francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca od pierwszego. Żelazna № 20C, miesz. 21. 1386

Podowita francuzka, bona, z dobrą rekomendacją, potrzebna jest na stałe, od 1-go Lutego. Świętokrzyska 25, miesz. 5, od godziny 10 do 12 i od 4 do 6 wieczorem. 1393

Podowity francuz, za konwersację może mieć obszerny pokój umeblowany, opalony i oświetlony. Wiadomość pod № 42, przy ulicy Chmielnej, miesz. № 4. 1388

Osoba upoważniona od władzy naukowej przysposabia uczni i uczennice, do gimnazjum, udziela korepetycje zbiorowe, oraz lekcje języka ruskiego z konwersacją po rs. 4. Bliższą wiadomość powziąć można: ulica Nowogrodzka № 13, u nauczycielki, stróż wskaże.— Tamże można się dowiedzieć o osobie życzącej sobie przyjmować dzieci od lat 5-u na wychowanie. 1409

Posady i prace.

Potrzbny jest podmajstrzy studniarski do kopania i opuszczania murowanej studni. Wiadomość: Aleja Jerozolimka № 23, m. 5.

anny potrzebne do bielizny, maszynistki i do dziurek. Ulica Browarna № 13. 1294

Głos do uroczych Warszawianek.

Bawić i Weselić się

jest przywilejem **KARNAWAŁU**, a stroić się na Zabawy **NADER TANIM KOSZTEM** uczy każdego, znany ze swej niezwyklej **TANIOŚCI** Najtańszy **Skład Towarów** w Warszawie, przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna Nr 1, m. 4, gdzie sprzedają się

przepyszne, okazale i trwałe Materjały,

na damskie balowe suknie, po cenach dotychczas nigdzie niebywałych, a mianowicie:

Materjały wełniane (FOULE LEGERE), **HAUTE NOUEAUTE**, jasno-różowy, jasno-niebieski, kremowy, 2 łokcie szerokie, po 70 kop. łok.

Adamaszk jedwabne, ottoman, w przepyszne kwiaty, prześliczne na staniki i do przybrania sukien, po kop. 80 łok.

Grenadiny jedwabne, cudowne kolory i desenie, po 80 kop. łok.

Atłasy wyborowe, najmodniejsze kolory, po 65 kop. łok.

Kaszmiry czyste wełniane, balowe kolory 2 ł. szer., po 70 k. łok.

Kaszmiry czyste wełniane, białe, francuzkie, 2 ł. szer., po 90 kop. łok.

Atłasy białe, prześliczne, po 65, 70 kop. i 1 rs. łok.

Czarne jedwabne **Materjały** wyborowe, po cenach nigdzie niepraktykowanych.

Tariatany balowe, pyszne kolory.

Organtiny balowe, różne, kolorowe, francuzkie.

Velvety najpiękniejsze i najmodniejsze kolory.

Victoria angielska, bardzo szeroka, po 25 kop. łok.

Spódnice balowe, z wstawkami i langietami, bogato ubrane, po 3 rs.

Barege francuzkie, najmodniejsze kolory, bardzo praktyczne, na balowe suknie, po 22½ kop. łok.

Satynki i Żagnoty na spódniczki, balowe kolory.

Pończochy fil d'ecosse, najmodniejsze kolory balowe, po 30 kop. 49

Gips Rolniczy, Mularski, Sztukatorski i Siany,

do figur i modeli, najtaniej

W **FABRYCE GIPSU**

D. ŻÓŁTYŃSKIEGO,

przy ulicy **Leszczyńskiej** Nr 1, róg **Dobrej.** 112R

Na zaliczenie fabryka pośpiesznie wysyła wszystkimi kolejami.

Na sezon karnawałowy.

MAGAZYN

KAROLINY BENJAMIN,

Nr 8. ulica **Niecała** Nr 8,

zaopatrzony został w najmodniejsze artykuły w zakres tego magazynu wchodzące i poleca: Wstążki, Koronki, Woalki i Tiule. Krepy żałobne, Illuzje na welony ślubne, Kryzy, Kreplisy i Baliezy, Neglizyki i Zaboty, podług najświeższych żurnali, Aksamitki, Koronki nieinne do bielizny, Chustki jedwabne i koronkowe, Pończochy, Skarpetki, Koszulki i Kalesony bawełniane, wełniane, jedwabne i fil d'ecosse, Kartanki „Jersey” i Okrycia „Sortie de bal,” Szale pluszowe, także fikus, Halki kortowe, Turniury w nader zręcznych fasonach, Gorsety Satin coton, atlasowe i inne, Parasole angielskie itp. 226

Isarz potrzebnym jest z dobrymi świadectwami, emeryt bez rodziny, lub młody człowiek znający rachunkowość gospodarza. O warunki zgłaszać się można osobiście lub listownie przez stację pocztową Sekocin w Pułchach do administratora dóbr Falenty.

Potrzbny jest na wieś człowiek samotny w podeszłym wieku, ucieży i trzeźwy do prowadzenia rachunków i korespondencji ruskiej z władzami. Pensja roczna rs. 120. Złożyć adres pod lit. J. W. w kantorze Kur. Warszawskiego. 1126

Niemka wykształcona, wieku lat 20, dobrego wychowania, która już pełniła obowiązki w dwóch domach znanych, biegła w rosyjskim i początkach francuzkiego, poszukuje posady na 120 rubli pensji. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 197

Zaraz potrzebna maszynistka do bielizny. Piękna № 48, miesz. 6. 1287

Ziowczęta do nauki i panny do kroju pudełek, potrzebne są. Złota 18, mieszkania 16. 228

Uczniowie od lat 17 potrzebni są, do wyrobów: stolarskich, tokarskich i rzeźbiarskich. Nowo-Senatorska № 2. 1155

Młody człowiek z dobrej rodziny, poszukuje posady praktykanta, przy wzorowej gospodarce. Adresy listownie. Borysów. P. Wólłowicz. 1087

Potrzbny człowiek młody, do czynności kantorowej i inkasenta z kaucją. Piękna 8, do 12 rano w fabryce. 192

Osoba kompletnie uzdolniona w handlu, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod lit. J. J., przyjmuje biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 18. 209

Ukończony uczeń b. Instytutu Gospodarskiego i Lesnictwa w Marymoncie, następnie pełniący dłuższy czas obowiązki rządy w W. Ks. Poznańskim, żonaty, z nieliczną rodziną, poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Zgłoszenia nadsyłać można do kantoru Kurjera pod literami H. K. 2215

Do posłańców korzystny interes. Miodowa 3, mieszkanie 35, od g. 7—9 wieczorem. 967

Potrzebne panny do fabryki kwiatów, uzdolnione, podręczne i do nauki. Chłodna 17, mieszkania 6. 967

Wody paryżanki zaraz do umieszczenia, posiadający dobrą rekomendację; także potrzebna jest bona francuzka. Wiadomość: ulica Bielańska 17, u p. Ciesielskiej. 1244

Właściciele warsztatów, fabryk, zakładów handlowych i t. p., którzy życzliby uporządkować swoje rachunki lub wprowadzić prawidłową rachunkowość, raczą nadsyłać swoje żądania do kiosków róg Brackiej i Chmielnej oraz Zielnej i Chmielnej. Żądania podobne uskuteczania specjalny buchalter za skromnym wynagrodzeniem. 212

Rządca kawaler, który samodzielnie zarządzał wielkimi majątkami w ks. Poznańskim i Królestwie, poszukuje odpowiedniej posady. Blizsza wiadomość: Wspólna 34, Wolska. 1276

Uczeń potrzebny jest do korzystnego rzemiosła brzoźnictwa — cyzlerskiego, od lat 15—16, umiemy rysować. Ogrodowa 26. 1253

Ogrodnik żonaty z kilkoletnimi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go kwietnia. Wiadomość: Twarda 26, mieszkania 18. 1253

Prufetowa młoda potrzebna jest do zakładu cukierniczego, z kaucej rs. 100, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Leszno 17, w cukierni. 1146

Żadają osoby młodej, wykształconej do towarzystwa i wyręczania w gospodarstwie domowym. Złota 16, miesz. 3. 1162

Panny zdadne potrzebne są do ubierania kapeluszy. Bielańska 12, w magazynie Marji Ferencowicz. 1161

Jest do sprzedania sukienka crème jedwabna, ubierana adamaszkiem, dwie sukienki różowe i okrycie dla panienki, od 10 do 11 lat, użyte parę godzin, oraz sukienka grenadinowa czarna, niebieska jedwabna, popielata wełniana, stanik aksamitny i różne drobiazgi, wszystko mało używane. Wiadomość od 11 do 1-jej. Złota 13a, miesz. 14. 1222

Komwojazer 25-letni, znający języki: polski i niemiecki, obznajmiony z gałęzią sukieniczą i ubiorów męskich, w przemyśle rzemiosła i krajaniu, poszukuje na niskich warunkach pomieszczenia od 1 kwietnia. Posiada dobre świadectwa i rekomendacje. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod L. B. 500. 1193

Uczeń potrzebny jest do apteki Müllera w Łodzi. 1027

Uczeń aptekarski obeznany z fachem, znajdzie pomieszczenie za wynagrodzeniem w aptece W. Wilmowskiego w Tomaszowie guber. Piotrkowskiej. 1249

Panienska dobrze znająca się na maszynie Singera, potrzebna. Grzybowska 48. Fabryka gorsetów. 1250

Potrzebna szwaczka, rodowita Niemka, znająca także i krój. Chmielna 4, mieszkania sędziego mirowskiego. 1326

Potrzebne są zaraz panny do krawieczki. Widok 11, miesz. 9. 1341

Osoba młoda, przyjezdna, z dobrymi świadectwami, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca zarządzającej domem lub młodziej. Ulica Hoża 5, mieszkania 23. 236

Zaraz jest potrzebny zdolny dobrej kondycji subiekt do składki wódek. Kaucja w sumie rs. 500 wymagalna. Przyzwolite wynagrodzenie zapewnia się. Wiadomość do godziny 9 rano. Miodowa 14, m. 10. 1332

Inkasent potrzebny z kaucej w gotowiznie rs. 300. Oferty złożyć w hotelu Europejskim, u rządy tegoż. 1354

Do fabryki potrzebny młody człowiek, znający rachunkowość, czynności kancelaryjne. Świadectwa wymagane. Oferty pod lit. W. P. przyjmuje kiosk, Nowy-Swiat, róg Jerolimski. 237

Młody 29-letni człowiek, kawaler, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, chociażby za małym wynagrodzeniem, ale ze stołem i mieszkaniem. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Jana Hebdowskiego: Kielec, ulica Pocztowa 294. 242

Chłopcy potrzebni są zaraz w wieku od 13—15 lat, do litografii Henryka Kohn, ulica Elektoralna 3. 1401

Potrzebne są panny zdolne do kroju i do kupienia sukien damskich. Dzika 14, m. 6. 1094

Potrzebny jest uczeń do zakładu felezer-skiego lub też na dokończenie. Marszałkowska 37. 1390

Potrzebnym jest ślusarz, znający się na mechanice, który by już pracował lat kilka w warsztatach mechanicznych w Warszawie, na co powinien złożyć dowody świadczące zarazem o charakterze, nie starszy lat 35. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska 18. 243

Potrzebnym jest przychodni praktykant do nauki w zawodzie kupieckim. Warunki: ukończenie 4 klas, ze złożeniem świadectw, mieszkać winien przy rodzicach lub opiekunach, nie dalej niż 10 od Zygmunta. Po miesięcznej próbie ustanawia się pensja na rs. 120 rocznie. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska 18. 1420

Administrator poręczający potrzebny z kaucej do 3,000 rs., do dużego domu. Złożyć ofertę ze swoim adresem w kiosk: Aleja Jerolimski i róg Marszałkowskiej pod lit. M. B. 1420

Zajęcie stale przynoszące od 3 do 4 rubli dziennie, może mieć osoba piorąca bieliznę bardzo łatwo. Kaucja wymagana. Blizsza wiadomość powyższe można, gmach teatralny pod filarami, pierwsza siena od ulicy Nowo-Senatorskiej, miesz. 17. 1405

Prosi pracy młodzieniec 15-letni. Marszałkowska 29, mieszkania 18, do Władysława. 1383

Potrzebna jest panna, do szycia kapelu-szy męskich filcowych. Ul. Trębacka 9. 1391

Panny potrzebne są zaraz, do pracowni sukien damskich. Nowy-Swiat 33. 1391

Młodzieniec, który skończył 4 klasy, mówiący po francuzku i po niemiecku, poszukuje zajęcia w kantorze lub innym zawodzie. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. I. P. 1372

Niemka na kucharkę lub pokojówkę zaraz potrzebna. Wiadomość: Nalewki 9, mieszkania 26. 1372

Uczeń potrzeby jest do felczera. Plac św. Aleksandra 8, obok instytutu głuchoniemych i ociemniałych. 1362

Panny podręczne do spódnicy, potrzebne są Dziewina 1a, parter. 1362

Kupno i sprzedaż

Putro męskie, lisy ze skunksowym kołnier-zem, prawie zupełnie nowe do sprzedania, za cenę przystępną. Wiadomość: Czysta 4, stróż wskaże. 220

Kredens za rs. 250, z marmurowym blatem ozdobnie rzeźbiony, stół jadalny, stół pod samowar dębowy, umywalka i nocne szafki orzechowe, kandelabry żelazne do sprzedania. Elektoralna 33, miesz. 19. 1139

Mebel do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, regulator, garniturek napoleońskich, stół jadalny, szeslong, łóżko, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 1136

Na sprzedaż: krzesła dębowe, biurko, tual-et i łóżko mahoniowe. Złota 9a, mieszkania 1. 940

Suknie różne bulowe do sprzedania w pra-cowni strojów damskich. Nowogrodzka 1; przyjmuję również suknie do roboty. 912

Portepian do sprzedania za rs. 45. Ulica Senatorska 27, miesz. 5, stróż wskaże. 1111

Garnitur orzechowy: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele ze stołem lub bez stołu, do sprzedania, za umiarkowaną cenę. Piękna 66, wiadomość u rządy domu. 1111

Krawaty męskie gustowne i eleganckie b. Kratko, Krakowskie-Przedmieście 63, m. 6. 1265

Portepian palisandrowy Kralla i Seidlera za rs. 280, nuty, lornetki i t. p. zostawiono na sprzedaż w magazynie mebli. Marszałkowska 48. 1265

Portepian fabryki Kralla i Seidlera, jest do sprzedania. Ulica Zielna 7a, m. 12. 1251

Poszukuje portepianu w bardzo dobrym stanie, nowej konstrukcji. Oferty z wyszczególnieniem stanu i ceny, proszę złożyć w kantorze Kurjera pod liter. A. H. 1251

Z powodu wyjazdu do sprzedania: 2 łóżka mahoniowe, Simlerowskiej roboty, materace do tychże, szafki dębowe, przydatne do kantoru, maszyna do kopjowania listów, książki, gryzmy, firanki, biureczko, stoliki, etażerki i rozmaite drobne sprzęty domowe. Obejrzać można od 9 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, Erywańska 4a, stróż wskaże. 1101

2 suknie nowe, strojne, jedwabne, z pier-wszorządnego magazynu, do sprzedania. Plac św. Aleksandra 8, miesz. 8. 1101

Portepiany nowe do sprzedania; reperacje wszelkie i strojenia przyjmuje Janiszewski, ulica Oboźna 3. 1253

1.000 Kartofli tysiąc korey, nadzwyczaj masyżystych do sprzedania. Wiadomość: Złota 12, miesz. 11. 1095

Do sprzedania futro męskie za bardzo przystępną cenę. Ulica Żurawia 33, litera a, 2-e piętro od frontu 6, od godziny 11 rano do 4. 1025

Tanio! Szeslong orzechowy skóra kryta i szeslong używany brokatowa kryta, są do sprzedania u tapicera. Twarda 15. 1094

Pianino nowe, system amerykański, jest do sprzedania za 300 rs. Ulica Piękna 23, mieszkania 17. 1110

Mebel do sprzedania, garnitur Bordeaux, utrechttem kryty, prawie nowy, za 270 rubli, (fason kryty), przy ulicy Senatorskiej 20, w drugiej bramie od ulicy, 1-e piętro, stróż wskaże. 203

Z powodu żaloby do sprzedania suknie jasne, jedwabne, oraz eleganckie desabite. Wiadomość: Senatorska, Róg Bielańskiej 10, skład fortepianów Wernera. 1096

Biuro, szafki kawalerskie, umywalki orze-chow do sprzedania. Ulica Szpitalna 5, u stolarza. 1080

Palto paryżkie nowe na osobę dobrego wzrostu, pozostawiono do sprzedania, oraz biurko orzechowe dobrej roboty. Żurawia 1, sklep galanterijny. 1219

Suczka mopsik, 3-miesięczna, jest do sprz-edania. Nowy-Swiat 7, stróż wskaże. 1256

Do sprzedania garnitur mebli używanych, 6-ciu kryty i 3 pary portjer, za rs. 80. Graniczna 10, miesz. 2. 1286

Suknia aksamitna czarna nowa, długa (Princesse), oraz piękna mufka bobrowa, do sprzedania tanio, w pracowni sukien pani Diube. Ulica Królewska 5. 1282

Szal prawdziwy turecki, wyższej wartości, do sprzedania. Pańska 4, m. 35. 1277

Garnitur czarny, utrechttem kryty i meble z pięciu pokoi, do sprzedania tanio. Sienna 4, obok Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 1296

Koronki czarne (chantilly) chustka, berta, dawa wolant po 8 toki, szerokości pół łokcia, do zbycia za przystępną cenę, w składzie cukrów Fortuna. Nowy-Swiat 43. 1296

Portepian nowy fabryki Kralla, do sprz-edania za rs. 450, u C. Blumenthal. Nowy-Swiat 68. 220

Do sprzedania: szafy orzechowe, łóżka orzechowe i jesionowe na orzech, u stolarza na Żródlowej 1, obok Zjazdu. 436

Mebli kilka garniturów, gustownie pokry-tych, urzędowej roboty, otomany i szeslongi bardzo tanio sprzedaje. Krakowskie-Przedmieście 2, miesz. 12, dom zwany Karasia, 2-e piętro, od frontu, stróż wskaże. 21

Portepian bardzo tanio do sprzedania, wy-najęcia. Hoża 11, m. 22. 173

Umeblowanie salonowe eleganckie, goto-we, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska 60. 21

Portepian Kralla i Seidlera, używany, jest do zbycia za rs. 170. Widzieć go można z rana do 9 i od 2 do 4 po południu, przy ulicy Senatorskiej 17, miesz. 16. 173

Łóżeczko eleganckie, prawie nowe, do sprzedania. Ogrodowa 14, stróż wskaże. 173

Portepian Hoferowski, mało używany i petersburskiej fabryki Wittmack, 7-oktawowy, z angielską mechaniką, sprzedaje się u organisty kościoła po-Reformackiego. 1023

Pianino nowe 500-rublowe, sprzedaje za 340. Bracka 5, m. 20. 179

Nowy-Swiat 56, mieszkania 14, są do odstąpienia dwie suknie jasne jedwabne, z powodu wyjazdu. 971

Sprzedaje fortepian 7-oktawowy, cena u-miarkowana. Piwna 9, m. 6. 1221

Do sprzedania 2 suknie jedwabne: biała i różowa i jedna wełniana. Aleje Jerolimskie 23, mieszkania 3. 1230

Bardzo tanio do sprzedania, garnitur mebli desalonych, lustra, garnitur cały kryty, bufet dębowy, dwanaście krzeseł, stół wielki, stół samowarowy, zegar, tremo, łóżka paryżkie, tualeta, umywalka, szafy wielkie, szafy małe, sofa turecka, biurko czarne rzeźbione z krzeselkiem, biurko wielkie dębowe, stoliki do kart, stoliki okrągłe, puli do skrzypców, taboret szrubowy, słupy czarne rzeźbione, kandelabry siedmio-ramiennie, firanki, rolety, wieszadło, lampy, świeczniki ścienna i żyrandol. Zielna 12a, stróż wskaże. 534

Żyrandol salonowy, świeczniki ścienna do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 534

Mebel do sprzedania: garnitur szofejowy atlasem kryty, krzeselka czarne fantazyjne, stolik i konsolki, szeslong buduarowy damski jedwabny, otomana duża otwierana, biureczko damskie misterniej roboty, lustra czarne, tualeta, szafy, para łóżek, kredens i stół dębowy z bogatą rzeźbą, napoleonki, szeslong, portjer z kilku pokoi, firanki, fotel duży przed biurko i wiele sprzętów domowych. Bracka 12, drugi dom od ulicy Chmielnej, stróż wskaże. 1076

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 23, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 898

2 suknie atlasowe wieczorowe, na dobry wzrost, po rs. 20. Piękna 21, m. 4. 1215

Mebel. Kompletnie urządzenie z 6-ciu po-koi, garnitury ozdobne, szafy rozbieżne, łóżka, tualeta, umywalka, lustra złoczone, tremo, urządzenie jadalnego pokoju, pompa diurka utrechttem kryta, biurko i firanki do sprzedania. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 1325

Suknia kaszmirowa bremowa, atlasem i koronką ubrana, do sprzedania. Wiadomość: Bednarska 7, miesz. 25, od godziny 4 po południu codziennie. 1357

Ogior kary stadny, pół krwi angielskiej, lat 8, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u stangreta Józefa Kasperka, upoważnionego do sprzedaży i odbioru pieniędzy. Krakowskie-Przedmieście 30, pałac hrabiego Potockiego. 1301

Mebel bardzo gustowny z 5 pokoi, całe urz-ządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda 6, w pałacyku, miesz. 41. 1348

Maszyna Singera, mało używana, za rs. 25 do sprzedania. Wiadomość u stróża, Nowolipie 34. 1415

Do sprzedania: materjał lekki na suknie wieczorową, oraz kołnier i mufka elko-wa, prawie nieużywana. Ulica Żabia 4, mieszkania 13. 1414

Lustro duże, stojące, w mahoniowych ra-mach jest do sprzedania, za niską cenę. Elektoralna 32, stróż wskaże. 245

Stół dębowy, jadalny, grecki do sprzedania. So na 1, wiadomość u stróża. 1418

Portepian krótki, mahoniowy do sprzedania, za bardzo niską cenę. Pańska 24, stróż wskaże. 1419

Portepian od C do A ze szprejami, do sprzedania za rs. 160. Długa 5, m. 22, na 2-m piętrze. 1411

Do sprzedania para koni młodych, z bryczką i uprzężą za 225 rs. Wiad. w hotelu Polskim u szwaczki, w dniach: 30 i 31 Stycznia roku bieżącego. 1371

Tęka rycin i litografii, sztuk przeszło dwie-ście rs. 25; tęka szkiców i rysunków architektonicznych rs. 20, rzadki zbiór kalk do obrazów świętych, kostiumów i innych rs. 10, Wileza 17E, miesz. 10. 1376

Z powodu wyjazdu do sprzedania, garni-tur mebli, firanki, lustro, szafy i inne. Ul. Nowogrodzka 15, mieszkania 19. 1382

Szeslong urzędowej roboty, włosom wy-ścielany, bardzo efektowny, nowy, jest do sprzedania. Nowy-Swiat 57, m. 19. 1383

Portepian palisandrowy Antoniego Hofera, używany, do sprzedania. Grzybowska 4, mieszkania 13. 1381

Książki treści prawnej i różne inne są do sprzedania, oraz z kilku lat Kłasy; od godziny 5—8, Aleje Jerolimskie 23, m. 22. 1394

Suknia ślubna kaszmirowa, raz użyta, jest do sprzedania. Browarna 20, m. 22. 1394

Broń Lankstra do sprzedania. Wspólna 34a, mieszkania 9. 1402

Z powodu żaloby do sprzedania sukien jedwabna jasno popielata, modnie zrobiona. Widzieć można codziennie: Chmielna 50, mieszkania 15. 1394

Prylanty większe, modnie oprawne, perły i korale, do sprzedania wypadkowo tanio w kasie z leczkowej, plac Warecki 14, od godziny 11 do 4. 1370

Maszyna drukarska nożna, do biletów wizytowych, adresów, blankietów, kopert, etykiet i t. p., jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Miodowa 3, w drukarni. Tamże potrzebna jest prasa ręczna do korekt. 1369

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania ka-reta zupełnie w dobrym stanie, za przystępną cenę, Wiadomość: Sińska 4/6, stróż wskaże. 1360

Interesa handl. i majątk.

Dom na fabrykę wszelkiego rodzaju, z ob-szernym placem, do wydzierżawienia. Wiadomość: Nowy-Swiat 7, w cukierni P. Kozłowskiego (blisko placu św. Aleks.). 1254

Rs. 6,000 jest do wypożyczenia na 1-y r. hipoteki domu po towarzystwie w Warszawie, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość: Wspólna 20, miesz. 6, od godziny 3—6 po południu. 1254

Sklep spożywczy pod lwem do sprzedania. Ulica Chmielna 80. 1257

Z powodu słabości żony jest do odstąpie-nia w każdym czasie dobrze procentująca piekarnia. Wiadomość: ulica Twarda 16, w sklepie spożywczym. 1266

Sklep z eleganckim urządzeniem i z towa-rem, na principalnej ulicy, bardzo ruchliwej, z powodu wyjazdu jest do sprzedania bez odstępnego. Nabywca może być nie obznajmiony z żadnym fachem. Chcący nabyć, zechcą swe adresy złożyć w kiosku obok ratusza. 1273

Rs. 4,000 i więcej jest do umieszczenia, w połowie szacunku, na nieruchomości jednej z pierwszorzędných ulic. Wiadomość: Nowy-Swiat 51, w składzie marmurów. 1109

Dom nowy w okolicy św. Aleksandra do sprzedania. Szacunek 90,000. Warunki wypłaty dogodne. Wiadomość: Bracka 2A, mieszkania 12. 1109

Z powodu dwóch interesów jest do odstąpienia cukiernia na jednej z przynajmniejnych ulic w Warszawie, egzystująca od lat kilkunastu, na przystępnych warunkach. Wiadomość: ulica Leszno № 17, tamże są do sprzedania dwa bilardy. 1148

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej № 50. 1122

Magle w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania b. tanio, za przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka № 29, m. 17.

Kapitał 6.000 rs. potrzebny jest na forszus, do interesu procesowego, zupełnie pewnego, dostępnego dla człowieka inteligentnego. Zapewnienie kapitału, oraz doniosłych korzyści kompletne. Wiadomość: Krucza 13bb, (gdzie lecznica) mieszk. 16, od 4 do 6 wieczorem codziennie. 1098

Sklep wiktualów z dystrybucją, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 60.

Klepek do sprzedania, pomiędzy warsztatem i fabrykami. Piękna № 8. 191

Praktyczna tania do sprzedania. Mostowa № 2. 1081

Skład wódek na jednej z przynajmniejnych ulic, dobrze procentujący się, z powodu wyjazdu zaraz jest do odstąpienia, z patentem na r. 1884. Wiadomość u szwajcara hotelu polskiego, ulica Długa. 1032

Dzierżawa. Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach dzierżawa w bliskości Warszawy, wólk 10, przeważnie ląki 1-ej klasy, w glebie pszennej. Bliższą wiadomość powziąć można: ulica Hoża № 7, m. 20, 1201

Wzeczolna okazja. Dom narożny, z placem do budowania, fra. lok. 100, za rs. 8.200 do sprzedania, kapitału potrzeba tylko 4.500, obecnie daje proc. 20% netto. Wiadomość na miejscu, róg Smoczej i Ostrowskiej № 18, u właściciela. 643

Skład fotograficzny w Radomiu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Piękna № 10, m. 12. 677

Sklep wiktualów jest do sprzedania zabezpieczony z powodu słabości. Tamka № 9. 1208

Skład węgla do sprzedania. Ulica Mokotowska № 11. 1166

Do sprzedania tania interes przemysłowy, bardzo korzystny, dający netto około 3.000 rs. rocznie. Wiadomość: sklep galanterijny, Marszałkowska № 34. 219

Jest zaraz do odstąpienia na jednej z przynajmniejnych ulic skład węgla z żywym i martwym inwentarzem. Wiadomość: Nowy-Swiat № 57, m. 10, od g. 3-6. 1220

Dom niewielki, murowany, przy ulicy Nowogrodzkiej, jest do sprzedaży, pod korzystnymi warunkami, bez pośrednictwa. Wiadomość w handlu p. Rynkowskiego, Marszałkowska № 18. 1107

Sklep spożywczy, narożny, z mieszkaniem, w bardzo dobrym punkcie, do sprzedania. Róg Chmielnej i Zgoda № 1. 1199

Żopa uredniwana, przeszło czterdzieści lat, ląki długa, tektura kryta w polowie ze ścianami dubeltowymi w dobrym stanie, zdalna na warsztat lub mieszkanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiad: Tamka № 6, na drugim piętrze, u Popieleskiego.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedzi i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męskich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

Majątek wólk 20, gleba dobra, w gubernji Radomskiej, bez długów, do zamiany lub długoletniego wydzierżawienia, czy na dom lub sumę. Ulica Dobra № 39 od Zjazdu, u hrabiego Lubieńskiego. 1304

Kawiarnia z urządzeniem do odstąpienia za rs. 200. Wiadomość w kiosku: róg ulicy Długiej i Bielańskiej. 1311

Klepek przy ulicy Nowy-Swiat, komorne rs. 1.350 rocznie, z towarami lub bez, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 25. Zurabow.

Sklep wiktualów do sprzedania zaraz, w dobrym punkcie. Ciepła 2. 1416

W Piłicy (gub. Kieleckiej), do sprzedania dom, ofiyna i ogród, za rubli 2.000, okolicą piękna i zdrowa. Pocztą, telegraf w w miejscu, kolej blisko. Szczegółowa wiadomość udzieli apteka. 1298

Z powodu koniecznego wyjazdu do sprzedania sklep, z dystrybucją wiktualów, towarami, ładnie urządzone, z mieszkaniem, za niską cenę, przy rogatkach Powązkowskich, domu № 2/27. 1374

Jest do wypożyczenia rs. 3.000, na dobrą hipotekę domu lub wsi. Wiadomość: Elektoralna, dom Jabłońskiej № 7a, m. 14. 1365

Od Wielkiej-Nocy lub Ś-go Jana poszukuje się cukierni do kupna, od 1.000 do 1.200 rs., albo dzierżawy od 400 do 500 rs. O bliższe warunki proszę się zgłaszać na ulicy Chmielnej № 62a, mieszk. 27, od godziny 12 do 1 1/2. — K. J. 1387

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu za granicę. Ulica Nowogrodzka № 13. 1363

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 1359

Rs. 15.000 do ulokowania bez pośrednictwa, na 1-ty rok po towarzystwie, na procent umiarkowany. Wiadomość: Książęca 7, m. 5.

Za rs. 100 do sprzedania sklep spożywczy, dobrze procentujący, pięknie urządzone, z towarami i bardzo wygodnym mieszkaniem, z powodu nagłej zmiany. Leszno № 69.

Dystrybucja dobrze procentująca do sprzedania. Plac Zamkowy № 109. 1392

K O K A L E

Sklep, mieszkanie, przy ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu № 17, do wynajęcia. 284

Pokój nie umeblowany, dla kawalera, jest do najęcia w każdym czasie, z usługą. — Marszałkowska № 38, m. 7, od 2-4 po poł.

2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wodociągami, zlewem i piwnicą, na 1-m piętrze, w każdym czasie tania do wynajęcia. Ulica Dobra № 29, mieszkania № 10. 1231

Pokój do wynajęcia dla kobiety na dogodnych warunkach. Ulica Zgoda № 1, w fabryce pończoch, 1211

Pokój kawalerski jest do najęcia, może być z całodziennym utrzymaniem. Erywańska № 5, mieszkania 14. 1210

Pokój dla kawalera, z umeblowaniem, usługą i stołem, potrzebny jest, w okolicy Saskiego ogrodu. Adresy składane w kantorze Gazety Polskiej. 1149

Do wynajęcia każdego czasu z meblami lub bez, jeden lub dwa pokoje z przedpokojem na 1-m piętrze w ofiynie. Wiadomość: ulica Nowo-Wielka № 5, pierwszy dom za Hożą, stróż wskaże. 1095

Do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Świętokrzyskiej lokal złożony z 2-ch sal z alkową i oddzielną kuchnią wraz z obszernym ogrodem i kilkoma altanami, zdany na restaurację lub mleczarnię. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 49, u budowniczego Loewe. 1114

4-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro, 6 obszernych pokoi, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, kłozet, 2 wejścia, 750 rs. rocznie. 176

3 pokoje umeblowane, z opalem, pościelą i usługą, zaraz do odnawienia. Wiadomość w dystrybucji: Niecała № 12. 1268

Pokój obszerny przy rodzinie, do odnawienia każdego czasu, z opalem, samowarem, (obiadem). Złota 12, m. 11. 1297

Pokój z osobnym wejściem i utrzymaniem, do wynajęcia u C. Blumenthal. Nowy-Swiat № 68. 230

Kto ma rs. 1.000, otrzyma dobry procent, mieszkanie z kuchnią. Chmielna 1, mieszkania 26. 235

Umeblowana sala z sypialnym pokojem, z usługą, osobnym wejściem, na parterze, do wynajęcia. Ulica Krucza № 6/1680a. 1417

Pokój z meblami zaraz do wynajęcia, za rs. 7 kop. 50 mies. Miodowa № 10, mieszkania 21. 1413

Do saloniku umeblowanego, przy osobie bezdzietnej, przyjmie się kobieta lub panna na mieszkanie. Chłodna 8, m. 16. 246

Mieszkanie z ogrodem, zdalne na prywatne lub na zakład, do wynajęcia. Marszałkowska № 38. 1384

Zaraz do najęcia pokój na wzniesionym parterze, o 2-ch oknach, z przedpokojem, o oddzielnym wejściu. Wiadomość u stróża: ulica Wspólna № 14. 1379

Pokój z osobnym wejściem zaraz do najęcia. Krucza № 10A, mieszkania 2. 1380

Doniesienia rozmaite

Wszelkiego rodzaju próby, umowy, tłumaczenia i różne urzędowe papiery do wszystkich władz, redaguje biuro J. Wyrońskiego. Nowy-Swiat № 32. 742

Kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bethel. Marszałkowska 65 — Tamże potrzebny jest uczeń. 1168

Przyjmuje się wszelka krawieczyzna damska, suknie balowe, podług najwzyczniejszych żurnali, po cenach nader przystępnych; w tymże magazynie potrzebne są panny do nauki, pożądanse z prowincji. Ulica Włodzimierska № 1, róg Świętokrzyskiej. — K. Brzeska. 223

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I

FaktyE. dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10. Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

APTECZNE MATERJALY i SKŁADY FARB. Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski Mazowiecki 11 malarnia porcel.

BLAWATNE TOWARY.

Jarzębski L. Nowy-Swiat 57. Towary tania. Roscnberg Zabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BRON i PATRONY.

Eekker K. & J. fabr. iskład hurt. (znacznym hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

C U K I E R N I E

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

C Z Y T E L N I E

Kulikowska Kasyda. Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).

P. Giełżyński. Marszałk. 65 (Skład w podw.)

G A L A N T E R J A

Blumenberg d. Wernic. Kr. Prz. 85, d. Roetzlera Strausa, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki. Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawelnydo biału i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

J U B I L E J Z Y

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1) Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77. Radke G. & Żeliszewski A., Miodowa 2. Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

K A P E L U S Z E (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie. Miodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. kraj. Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne. Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtansze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.

F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15. Orgelbrand Maur., N-Swiat 67, Senators. 22. Sennwald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Eock A. & Csernak F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5. Krousch Wilhelm, Zabia 4, główny skład ksiąg buchaltoryjnych, istniejący od 1828 r. Winkler M., Tomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8-10 1/2, r. i od 2-5 po poł.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kottlarnia miedzi i żelaz. Odlewania. Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJALY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej ofiynie.

M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne. Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołosek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P., Bielańska 5. Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.

Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

Rahong K., N-Swiat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845. Tarnowski J. i Ska, Królewka 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

Zalewski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

NICI i NORIMBERSZCZYŻNA.

Hackenberg & Legotke, wprost Reformatorów

OBUIWIE DAMSKIE (fabryki).

Elebschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13. O P T Y O Y.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

P I E C E (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17. P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

Cohn & Leichtenritt, Orta 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

P I O R A S T R U S I E (fabryki).

Gliwicz F., Senatorska 29, i fantaz., ceny niskie.

PLOTNA i BIELIZNA (magazyny).

Galkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrzyskiej.

Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potocki.

Straus L., Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

PONCZOSNICZE WYROBY (fabryki)

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

P O Ś C I E L G O T O W A

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.

Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.

R E S T A U R A C J E

Herkulanum, Kr.-Przedm. róg Bednarskiej.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANSA

Chwałkiewicz F., Miodowa 1.

Małczanow Michał, Zimna 5, krysz. szkło.

Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorskiej.

Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

Z A P A Ł K I

Kozłowski T., Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

Z E G A R M I S T R Z E

Golembowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNaki METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, aparaty kocielne.

ZELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filia Marszałk. 50a.

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner

Дозволено Цензурою. — Варшава 14 (26) Января 1884 г.